



Drodzy Stypendyści!

Czy wiecie jak intensywnie można wykorzystywać swój pobyt w Polsce na stypendium? Troje Kirklandystów z rocznika 2011/2012 odbywało staż aż w pięciu różnych instytucjach w ciągu roku! Wiedzieli, że staż to niebywała okazja do zdobycia doświadczenia i kontaktów, a przy okazji uczenia się języka polskiego.

Nawet jeżeli nie odbyło się stażu w tak wielu miejscach, liczy się zarówno czas trwania stażu oraz jego jakość. Denys Getman, który na łamach Biuletynu wspomina niemal cały swój pobyt w Polsce, a swe rozmaite doświadczenia okrasza bezpośrednimi poradami dla kolejnych stypendystów, zachęca między innymi właśnie do wielowymiarowego korzystania z pobytu na stażu.

Okazję do poznawania polskich instytucji wykorzystała też Yelena Gordeeva. Opisuje to bardzo ciekawie, szczególnie, że jej zainteresowania są piękne i... niecodzienne – jej pasją jest LAS i leśnictwo. A także rola kobiet w tej dziedzinie. Podczas pobytu w Instytucie Badawczym Leśnictwa w Warszawie miała okazję poznać Stowarzyszenie Kobiet Lasu i zostać jego członkinią. To zresztą tylko jedna z aż 10 organizacji i instytucji, które Yelena poznała w czasie stypendium. Fantastycznie wykorzystała możliwości działania i przyniosło to już bardzo satysfakcjonujące efekty, m.in. nawiązanie kontaktów pomiędzy szkołami kształcącymi techników leśnictwa.

Znajomość języka polskiego otwiera wiele możliwości udziału w szkoleniach i stażach także po zakończeniu stypendium. Nawet w Sejmie RP! Poleca je – w jednym ze swoich tekstów – Iryna Polova, tryskająca energią i optymizmem absolwentka Programu.

Stáže, ich efekty oraz nawiązywanie różnorodnej współpracy między uczelniami, na których pracują stypendyści, to przewodnie tematy tego numeru. Zachęcamy jak zwykle do przeczytania wszystkich tekstów, bo każdy z nich wnosi coś ważnego. ■

Przeczytajcie koniecznie! Z pozdrowieniami!
Wasza Redakcja

SPIS TREŚCI:

SKARBY WIEDZY	2
DOŚWIADCZENIE INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ POLSKI DLA UKRAINY	3
KALENDARIUM WYDARZEŃ	5
DOŚWIADCZENIA ZE STYPENDIUM ORAZ KILKA PORAD DLA KIRKLANDYSTÓW NASTĘPNYCH EDYCJI PROGRAMU	8
CO KRAJ – TO LAS	12
TEMATY PRAC DYPLOMOWYCH I MIEJSCA STAŻU STYPENDYSTÓW	14
STAŻ W SEJMIE RP	20
IM DALEJ, TYM BLIŻEJ	23
DOBRE POMYSŁY ZAWSZE ZAPOWIADAJĄ DOBRĄ WSPÓŁPRACĘ	25
MIEDZY ERYWANIEM A MOSKWĄ: TAK ZNIKAJĄ GRANICE	27
UWAGI NOSTALGICZNE	28
SKĄPSTWO CZY RACJONALNE WYKORZYSTYWANIE ZASOBÓW ŚRODOWISKA	29
PODRĘCZNIK PRZEDSIĘBIORCZOŚCI	31

Anatoliy Lyzohub, Ukraina

Skarby wiedzy

Eurokolekcja Centrum Kirklanda w Kijowie

Kolejna fala ponad 120 książek dotarła do Eurokolekcji Centrum Kirklanda – księgozbioru poświęconego integracji europejskiej Rzeczypospolitej Polskiej, dostępnego w Bibliotece Akademii Kijowsko-Mohylanskiej. Ostatnie nadesłane publikacje dotyczą pierwszej w historii prezydencji Polski w Radzie Unii Europejskiej.

Dziś członkostwo Polski w Unii Europejskiej jest rzeczywistością, ale jeszcze kilkanaście lat temu mogło się wydawać czymś nieosiągalnym. Droga do Unii była trudna, ale konieczna, a osiągnięcie celu jest zasługą wszystkich polskich obywateli. Polska zatem zdobyła duże i ważne doświadczenie, którym dzieli się z ogromną przyjemnością – również poprzez naszą Eurokolekcję.

Kolekcja ta jest stale aktualizowana i dokumentuje polskie postępy w procesie integracji europejskiej i zdobywaniu członkostwa w Unii. Nasz zbiór oferuje najnowsze, najciekawsze i najważniejsze opracowania. Polecamy je studentom, pracownikom nauki, a także wszystkim zainteresowanym, przed którymi Eurokolekcja otwie-

ra drzwi do szeroko pojętej wiedzy o idei integracji europejskiej.

Pamiętam, jak 1 lutego 2008 roku w śnieżny i zimny dzień, lecz w bardzo gorącej atmosferze, w przepełnionej auli Biblioteki Akademii Kijowsko-Mohylanskiej, został otwarty pierwszy na Ukrainie księgozbiór dotyczący polskiej eurointegracji. Mieliśmy wtedy dopiero kilkadziesiąt książek i czasopism. Dzięki wysiłkom Kirklandystów oraz wielu innych wspaniałych ludzi udało się zebrać i skatalogować niezwykle zbiór, który obecnie liczy ponad 700 egzemplarzy! Teraz poprzez stronę internetową Biblioteki można przeglądać zbiory naszej Skarbnicy Wiedzy.

Idziemy jednak dalej! Są już nowe pomysły, na przykład na otwarcie podobnych księgozbiorów w innych państwach, gdzie działają nasi Kirklandyści, na organizowanie imprez i konferencji związanych z tematem eurointegracji. Będziemy wdzięczni również za Wasze ciekawe pomysły na rozwój Eurokolekcji. Prócz tego, każdy ze stypendystów Programu Kirklanda, który jeszcze nie ma tu swojego wkładu, swojej perełki w tej skarbnicy, może włączyć się do budowania Eurokolekcji w drodze przekazania książek lub innych materiałów drukowanych czy multimedialnych na temat polskiej eurointegracji. Przekazane książki, płyty lub inne owoce twórczości naukowej lub literackiej można własnoręcznie podpisać, co będzie świadczyło o Waszym wkładzie w dzieło promowania ciekawego i unikalnego doświadczenia naszych europejskich sąsiadów. ■



**Anatoliy Lyzohub,
stypendysta rocznika
2001/2002**



**Budynek Biblioteki Naukowej.
Zdjęcie nadesłane przez autora.**

Doświadczenie integracji europejskiej Polski dla Ukrainy

0 księgozbiórze „Eurokolekcja Centrum Kirklanda” w Bibliotece Naukowej Uniwersytetu Akademia Kijowsko-Mohylańska w Kijowie

Uniwersytet Akademia Kijowsko-Mohylańska ma tak wielki wpływ na rozwój edukacji, nauki i kultury Ukraińców jak Uniwersytet Jagielloński na edukację Polaków czy Uniwersytet Paris Sorbonne – Francuzów. Od stuleci w Akademii Kijowsko-Mohylańskiej kształcili się ukraińscy intelektualiści, wykuwała się tam tożsamość i duchowość narodu ukraińskiego, stamtąd płynęły idee walki o wiarę przodków i wolności Ukrainy.

Biblioteka Naukowa Uniwersytetu Akademia Kijowsko-Mohylańska gromadzi informacje o materialnym i duchowym dziedzictwie ludzkości ze wszystkich epok i obejmuje już prawie 1 000 000 egzemplarzy, w tym wiele rzadkich i unikalnych książek. Jest ona nowoczesną instytucją społeczną, która realizuje wiele własnych i wspólnych projektów dotyczących rozwoju księgozbiorów tematycznych i chronologicznych; projekty te dotyczą zasobów i usług, zwłaszcza zaś wprowadzania zaawansowanych technologii informatycznych oraz systemów zarządzania bazami danych. Działa nie tylko jak tradycyjna biblioteka, ale udostępnia też przez Internet elektroniczne książki i czasopisma, a oraz zdigitalizowane publikacje drukowane.

W ostatnich latach Biblioteka Naukowa Uniwersytetu Akademia Kijowsko-Mohylańska aktywnie rozwija się też poprzez tworzenie tematycznych kolekcji, których posiada już ponad 50! Takie kolekcje składają się zwykle z książek, innych publikacji oraz multimedialnych, podarowanych przez wybitne osobistości z dziedziny nauki, kultury i życia społecznego – zarówno z Ukrainy, jak i z diaspory, oraz przez instytucje i organizacje z Ukrainy, Polski, USA, Kanady, Niemiec, Brazylii czy innych państw.

W 2008 roku Kolekcją numer 36 Biblioteki Naukowej Uniwersytetu Akademia Kijowsko-Mohylańska został zbiór książek o Polskiej Integracji Europejskiej – „Eurokolekcja Centrum Kirklanda”. Temat integracji europejskiej Polski jest bardzo interesujący, ponieważ Polska jest nie tylko wiarygodnym partnerem strategicznym Ukrainy, ale także może być przykładem zrównoważonego podejścia do transformacji. Pomyślnymi autorami zbioru i przekazania go byli absolwenci Programu Stypendialnego im. Lane’a Kirklanda oraz Ambasada RP w Kijowie. Głównym celem programu im. Lane’a Kirklanda jest wzmocnienie demokracji, społeczeństwa obywatelskiego, wyrównywania szans rozwoju indywidualnego, rozwój gospodarki rynkowej i wymiany doświadczeń transformacji społecznej w Europie Środkowej i Wschodniej.



**Tetiana Yaroshenko, Dyrektor Biblioteki Naukowej w Kijowie.
Zdjęcie nadesłane przez Anatoliya Lyzohuba.**

Dzisiaj Eurokolekcja Centrum Kirklanda składa się już z ponad 700 książek, głównie w języku polskim. Są to monografie, zbiory naukowe, materiały konferencyjne oraz czasopiśma przekazane w 2007 roku przez różne polskie instytucje oraz wydawnictwa. Tematyka księgozbioru dotyczy doświadczeń Polski na drodze do Unii Europejskiej w pierwszych latach członkostwa.

Zbiór obejmuje również publikacje z zakresu rozwoju kultury współczesnej Polski, pomocy rozwojowej i humanitarnej rządu Rzeczypospolitej Polskiej, stosunków państwo-Kościoł, rozwoju szkolnictwa wyższego we współczesnych warunkach i wiele innych. Historii najnowszej nie można analizować nie uciekając się do narzędzi, jakie oferują dyscypliny polityczne i socjologiczne. Historycy zapoznają się z badaniami nad teorią integracji z UE, NATO i innych struktur europejskich, zgromadzonymi w Eurokolekcji nie tylko w formie drukowanej, ale i elektronicznej.

Księgozbiór o Integracji Europejskiej Polski jest dostępny pod linkiem do Eurokolekcji w elektronicznym katalogu Biblioteki Naukowej Uniwersytetu Akademia Kijowsko-Mohylańska <http://www.library.ukma.kiev.ua/index.php?id=384>. Tworzenie księgozbioru o integracji europejskiej Polski było możliwe dzięki współpracy wielu osób, wśród których są prof. Aleksandra Hnatiuk, były radca ds. kulturalnych Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie; Urszula Sobiecka i Joanna Stanisławska z Polsko-Amerykańskiej Komisji Fulbrighta w Warszawie, Anatolij Lyzohub (stypendysta Programu Kirklanda z roku 2001/2002) – inicjator i niezmienny kurator Eurokolekcji Centrum Kirklanda.

Książki oraz inne materiały z Eurokolekcji są bardzo przydatne nie tylko dla naukowców i badaczy integracji europejskiej, ale również dla studentów politologii, historii, socjologii, prawa, ekonomii. Z całą pewnością Eurokolekcja pełni misję intelektualnego wsparcia budowania strategicznego partnerstwa Ukrainy z Polską i sprzyja kształtowaniu własnej drogi Ukrainy do Unii Europejskiej. ■



**Książki z Eurokolekcji.
Zdjęcie nadesłane przez Anatoliya Lyzohuba.**

**Anna Charchyan,
Armenia**

MÓJ MIŁY POBYT W POLSCE



Od jakiegoś już czasu bardzo chciałam studiować i mieszkać w Polsce. Marzyłam o tym i oto już dziewięć miesięcy jestem tu, w Poznaniu. Kontynuuję tu swoją edukację i jestem wdzięczna Programowi Kirklanda, że dał mi taką możliwość. Możliwość zresztą nie tylko studiowania, ale też poznawania polskiej kultury.

Przez dziewięć miesięcy uczyłam się wielu ważnych dla mnie rzeczy. W tym krótkim czasie zyskałam też wielu przyjaciół. Inaczej teraz patrzę na świat: jestem bardziej pewna siebie, bardziej doświadczona, przygotowana do pracy. Praca to jedna z najważniejszych rzeczy w naszym życiu – daje człowiekowi nie tylko zajęcie, pieniądze, środowisko, ale również daje odwagę, świadomość i pewność siebie, satysfakcję.

Chciałabym, żeby w moim kraju młodzi ludzie też byli tak odważni, profesjonalni i mieli przed sobą równie dobre perspektywy. Oczywiście każda praca może być ciekawa i pełna niespodzianek. Lekarz żyje chorobą swojego pacjenta, adwokat niepokoi się o losy swoich klientów, nauczyciel żyje powodzeniami i niepowodzeniami swoich uczniów. Ja też poczułam już, jak to jest być szczęśliwym w pracy. Szczególnie zdarzyło się to w trakcie mojej praktyki i stażu w polskich przedszkolach i szkołach, w tym też szkołach specjalnych.

Oczywiście każdy z nas będzie starał się wziąć sobie dużo z tego, czego nauczyliśmy się w Polsce. Będziemy myśleć, jak w naszych krajach wykorzystać to, czego się nauczyliśmy.

Jestem dumna z tego, że byłam i – jak czuję – nadal jeszcze jestem studentką w Polsce, że mogłam się tu uczyć. ■

Z wielkim szacunkiem,
Anna Charchyan

KALENDARIUM WYDARZEŃ

II SEMESTRU ROKU AKADEMICKIEGO 2011/2012

Spotkanie integracyjno-merytoryczne w Warszawie • 25-27 stycznia 2012

Część merytoryczna zjazdu obejmowała wizytę w Pałacu Prezydenckim i spotkanie z Szefem Kancelarii Prezydenta RP Jackiem Michałowskim (uprzednio wieloletnim dyrektorem programowym Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności), wizytę w Sejmie RP i spotkanie z członkami Komisji Spraw Zagranicznych oraz spotkanie z przedstawicielami organizacji Grupa Zagranica. W zakończeniu zjazdu wziął udział prorektor UW ds. Nauczania i Polityki Kadrowej – prof. Tadeusz Tomaszewski.

W części kulturalno-turystycznej znalazło się zwiedzanie Centrum Nauki Kopernik i Muzeum Powstania Warszawskiego. Stypendyści obejrzeli również przedstawienie muzyczne w Teatrze Roma pt. „Najlepsze z Romy”.

Spotkanie integracyjno-merytoryczne we Wrocławiu • 21-23 marca 2012

W ramach programu merytorycznego odbyły się spotkania z prof. Adamem Jezierskim, Prorektorem ds. Badań Naukowych i Współpracy z Zagranicą Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Janem Andrzejem Dąbrowskim prezesem Kolegium Europy Wschodniej. Stypendyści wysłuchali też wykładu dr Kamili Kamińskiej: „Wrocław – miasto wielu kultur”. Spotkanie obejmowało również kontynuację szkolenia z zakresu realizacji projektów, które poprowadziła Martyna Kwiatkowska.

Część kulturalno-turystyczna obejmowała zwiedzanie Wrocławia (Uniwersytet Wrocławski, Rynek, Ratusz), seans filmowy „Artysta” oraz zwiedzanie multimedialnej wystawy w Hali Stulecia poświęconej budowie Hali i jej historii. Nie mogło również zabraknąć uroczystej kolacji na zamku w Wojnowicach – stałego już elementu wrocławskich spotkań.



Spotkanie w Pałacu Prezydenckim z ministrem Jackiem Michałowskim.

Zdjęcie: Łukasz Kamiński, Kancelaria Prezydenta.



Zdjęcie nadesłane przez Irinę Tkeshelashvili.



**Yelena Gordeeva podczas stażu zawodowego.
Zdjęcie nadesłane przez Bognę Frąszczak.**



**Spotkanie trzech pokoleń we Lwowie 23 VII 2012.
Zdjęcie: Nadiya Chuba.**



**Grupa poznańska z animatorem społecznym.
Zdjęcie nadesłane przez Yelenę Gordeevą.**

Spotkanie integracyjno-merytoryczne w Lublinie • 21-23 maja 2012

Program kulturalno-turystyczny ostatniego spotkania integracyjnego uwzględniał zwiedzanie Lublina (Stare Miasto i Podziemia Lubelskie), muzeum-pałacu w Kozłowie oraz obejrzenie widowiska teatralnego „Kosmos Gardzienic” w Teatrze Gardzienice.

Część merytoryczna spotkania odbywała się w Nasutowie. Program obejmował prezentacje prac dyplomowych przedstawicieli poszczególnych miast afiliacji, a także wykład dra Wojciecha Janickiego (Zakład Geografii Społeczno-Ekonomicznej UMCS) „Konflikty globalne – co nas czeka?” i prezentację „NGOs w Polsce – osiągnięcia i problemy funkcjonowania”, którą poprowadził Krzysztof Gorczyca, prezes Towarzystwa dla Natury i Człowieka, animator grupy lubelskiej. W prezentacji udział wzięły również Anna Szadkowska-Ciężka z lubelskiego biura UNDP, Aleksandra Gulińska ze Stowarzyszenia Homo Faber i Katarzyna Goc ze Stowarzyszenia Dla Ziemi.

Program animacyjno-aktywizujący

W II semestrze kontynuowane były spotkania organizowane przez animatorów kulturalno-społecznych mające pomóc stypendystom w poznaniu miast, w których się znaleźli (lokalne organizacje, instytucje, kultura itd.).

W Poznaniu w ramach tej ścieżki stypendyści zorganizowali wizytę studentów z Cleveland, pracowali w Centrum Multimedialnym EURO 2012, brali udział w konferencji naukowej „4 kroki w przedsiębiorczość” oraz uczestniczyli w spektaklu Teatru „U Przyjaciół” i w Nocy Muzeów.

W Lublinie stypendyści wzięli udział w seansie festiwalu „Watch Docs – Prawa człowieka w filmie”, w akcji edukacyjnej „Zamień odpady na kulturalne wypady” oraz wspólnie z animatorem byli na wycieczce w Kazimierzu Dolnym.

W Warszawie odbyły się spotkania z Olgą Salomatową z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, z Małgorzatą Borowską ze Stowarzyszenia Klon/Jawor oraz z Krzysztofem Stanowskim, prezesem Polskiej Fundacji Międzynarodowej Współpracy na Rzecz Rozwoju „Wiedzieć Jak”. We wszystkich spotkaniach brali udział także absolwenci stale lub czasowo przebywający w Warszawie.

W Krakowie miały miejsce m. in. spotkania z Markiem Sową, Marszałkiem Województwa Małopolskiego i z Jadwigą Emilewicz, dyrektorką oddziału Muzeum Historii Polski – Muzeum PRL. Krakowscy Kirklandyści wzięli także udział w debatach oksfordzkich i w splywie Dunajcem.

Staże

Znaczna część stypendystów odbyła w tym roku staże zawodowe w jednym miejscu, tylko trzy osoby odbywały je w pięciu miejscach. Wśród wielu znanych instytucji, w których stypendyści odbywali staże zawodowe znalazły się m.in.: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Zdrowia, Helsińska Fundacja Praw Człowieka; urzędy marszałkowskie, starostwa, Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.

Obrony prac dyplomowych

W dniach od 29 maja do 15 czerwca w miastach afiliacji odbyły się obrony prac dyplomowych. Proces obrony prac przebiegał w podobny sposób jak w latach ubiegłych. Pierwszym punktem była około 10-minutowa prezentacja pracy dyplomowej (cel pracy, źródła, teza, wnioski), po czym stypendyści odpowiadali na pytania o charakterze uzupełniającym. Wszyscy stypendyści obronili tym roku swoje prace. 87% stypendystów dostało oceny bardzo dobre, a 23 spośród nich zostało wyróżnionych za całokształt pracy podczas pobytu na stypendium.

Spotkanie stypendystów z Ukrainy z ambasadorem Markijanem Malskym

25 czerwca, w przeddzień uroczystego zakończenia Programu, stypendyści z Ukrainy spotkali się z ambasadorem tego kraju, panem Markijanem Malskim. Ambasador Ukrainy zapoznał uczestników z podstawowymi kierunkami pracy misji dyplomatycznej Ukrainy w Polsce oraz omówił współpracę obu krajów w dziedzinie edukacji i nauki.

W spotkaniu, które zostało zorganizowane na prośbę Kirklandystów, wzięło udział także kilkoro absolwentów przebywających czasowo w Warszawie.

Zakończenie Programu

Zakończenie Programu miało miejsce 26 czerwca w Sali Senatu (Pałac Kazimierzowski) Uniwersytetu Warszawskiego. Gościem honorowym części oficjalnej był profesor Jerzy Stępień, senator RP I i II kadencji, prezes Trybunału Konstytucyjnego w latach 2006-2008, który wygłosił wykład



Spotkanie stypendystów z Ukrainy z ambasadorem M. Malskim. Zdjęcie nadesłał przez Olenę Shelest.

„Dwadzieścia lat decentralizacji w Polsce – próba podsumowania i perspektywa na przyszłość”.

Wśród gości byli obecni przedstawiciele ambasad Armenii, Gruzji i USA, Szef Kancelarii Prezydenta RP, Rektor-elekt Uniwersytetu Warszawskiego, pełnomocnik Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, opiekunowie naukowcy stypendystów kończących program oraz absolwenci Programu przebywający na stałe lub czasowo w Warszawie.

Punktem kulminacyjnym było wręczenie stypendystom dyplomów przez szefa Kancelarii Prezydenta RP ministra Jacka Michałowskiego, Jerzego Koźmińskiego – prezesa Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności oraz dyrektora Andrzeja Dakowskiego.

Z ŻYCIA ABSOLWENTÓW

Stowarzyszenie „Regiomonti” (Kaliningrad)

5 czerwca w Kaliningradzie, w kawiarni „Скромное очарование буржуазии” odbyło się robocze spotkanie Stowarzyszenia Absolwentów Programu im. L. Kirklanda „Regiomonti”, poświęcone przygotowaniu obchodów 10-lecia istnienia stowarzyszenia. Uroczyste jubileuszowe obchody powstania stowarzyszenia planowane są na połowę października br.

Regiomonti, zrzeszające Kirklandystów z Obwodu Kaliningradzkiego, było pierwszym stowarzyszeniem założonym przez absolwentów Programu. Powstało w 2002 r.

„Eurokolekcja”

W drugiej połowie maja „Eurokolekcja” Akademii Kijowsko-Mohylańskiej (zbiór książek o integracji europejskiej Polski, powstały w 2008 r. z inicjatywy absolwenta rocznika 2001, Anatolija Lyzohuba) została uzupełniona o ponad 130 nowych pozycji подарowanych przez polskie wydawnictwa naukowe. Obecnie są one już skatalogowane i dołączone do „Eurokolekcji”.

Staże parlamentarne

Dwie absolwentki z Ukrainy – Iryna Polova (2008/2009) i Svitlana Matiazh (2009/2010) odbywały w okresie od kwietnia do czerwca br. staże w Sejmie RP. Podobnie jak wielu absolwentów zamieszkających czasowo lub na stałe w Warszawie uczestniczyły również w uroczystości zakończenia roku Programu Kirklanda edycji 2011/2012, a także wzięły udział w kilku spotkaniach organizowanych przez warszawską animatorkę społeczno-kulturalną.

Spotkanie trzech pokoleń we Lwowie 23 VII 2012

23 lipca br. odbyło się we Lwowie spotkanie absolwentów Programu i nowych Kirklandystów z tego miasta. Wzięło w nim udział 17 osób, w tym pięć, które otrzymały stypendia na rok akademicki 2012/2013. Po krótkiej prezentacji miast afiliacji przygotowanej przez Wolodymyra Abramyuka (2011/2012) stypendyści mieli okazję porozmawiać i podzielić się doświadczeniami z młodszymi kolegami.

Denys Getman, Ukraina

DOŚWIADCZENIA ZE STYPENDIUM ORAZ KILKA PORAD DLA KIRKLANDYSTÓW NASTĘPNYCH EDYCJI PROGRAMU



Przyjazd do Krakowa

Po udziale w konkursie ogłaszanym corocznie przez Polsko-Amerykańską Komisję Fulbrighta, uzyskałem zaproszenie do Polski na Program Stypendialny im. Lane'a Kirklanda. W roku akademickim 2011/2012 zaczął się on w Krakowie zjazdem integracyjno-zapoznawczym, organizowanym przez Pracownię Obywatelską w terminie 17-29 września.

Bardzo dobrze pamiętam przyjemne chwile poznawania się z Kirklandystami z dziewięciu krajów, nowe wrażenia, napięty, ale naprawdę ciekawy i świetnie zorganizowany program pobytu w Krakowie. W ciągu dwóch tygodni wiedzieliśmy o Krakowie prawie wszystko i dobrze orientowaliśmy się w mieście. Główny cel pobytu został osiągnięty – poznaliśmy się i zintegrowaliśmy, staliśmy się zgranym zespołem.

W ostatnim dniu stypendystów czekały trudne chwile pożegnania i odjazd do swoich miast afiliacji: Warszawy, Wrocławia, Poznania oraz Lublina. Krakowska grupa Kirklandystów została na miejscu i zakwaterowała się w Domu Studenckim „Bydgoska”.

Pierwsze kroki w Warszawie

Po przyjeździe do Warszawy, przy pomocy agenta nieruchomości zakwaterowałem się w pokoju dobrze wyposażonego, trzy-pokojowego mieszkania w nowoczesnej dzielnicy Nowe Bemowo. Mieszkanie miało wiele zalet, ale też poważną wadę w postaci złej lokalizacji w stosunku do Wydziału Zarządzania UW. Wtedy jeszcze nie wiedziałem, że na dojazd do uczelni będę

musiał poświęcić co najmniej godzinę. Staralem się więc potem zawsze dobrze zaplanować dzień, aby jak najbardziej zminimalizować czas spędzany w komunikacji miejskiej.

Temat mojej pracy naukowej dotyczył projektów inwestycyjnych realizowanych w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Moim opiekunem naukowym został dr hab. Jacek Pasieczny z Wydziału Zarządzania UW. Bardzo cieszyłem się, że udało mi się dostać na studia na Wydział Zarządzania, mieszczący się w nowoczesnym kampusie.

W ciągu pierwszych dwóch tygodni pobytu:

- wybrałem zajęcia na uczelni ciekawe dla mnie z perspektywy moich zainteresowań zawodowych (administracja publiczna) oraz naukowych (zarządzanie), prowadzone w formie wykładów i warsztatów;
- miałem kilka spotkań organizacyjnych z opiekunem naukowym;
- przygotowałem i ustaliłem z opiekunem naukowym plan pracy dyplomowej, składającej się z dwóch rozdziałów, z których pierwszy stał się jednocześnie podstawą pracy semestralnej.

Codzienne życie na stypendium

Po przyjeździe do Warszawy uczestniczyłem w wybranych przeze mnie zajęciach na Wydziale Zarządzania UW oraz w kursie języka polskiego, organizowanym przez Centrum „Polonicum”. W wolnym od zajęć czasie zbierałem materiały dotyczące pracy naukowej, uczestniczyłem w przedsięwzięciach i spotkaniach organizowanych przez animatora kulturalnego, panią Martynę Kwiatkowską, która w ciągu roku akademickiego opiekowała się warszawską grupą Kirklandystów.

Dla większości stypendystów pierwsze dwa, trzy, a czasami i cztery miesiące to czas adaptacji. Ważne jest zatem według mnie, by tak zorganizować swój czas, żeby najpierw nauczyć się polskiego i wypełnić obowiązki stypendysty, zrealizować własne cele zawodowe oraz naukowe, a potem móc skorzystać z możliwości podróżowania po Polsce oraz innych krajach europejskich.

Czas minął bardzo szybko i nawet nie zauważyłem, jak dobiegł końca pierwszy semestr. Stypendyści ze wszystkich miast usiłowali wtedy na gwałt pisać swoje prace semestralne, aby wypełnić swe zobowiązania i oddać pracę w terminie – dwa tygodnie po Sylwestrze.

Dlatego bardzo zachęcam wszystkich Kirklandystów kolejnych edycji, by nie lekceważyli upły-



wu czasu i starali się napisać pracę jak najwcześniej i od razu w języku polskim. W drugim semestrze będzie wiele nowych zajęć oraz staż, i nie będzie wiele czasu na przerobienie pracy semestralnej (w tym tłumaczenie na język polski), która zazwyczaj stanowi pierwszą część pracy dyplomowej.

Stypendyści, którzy przed uczestnictwem w Programie mieszkali z rodzicami, znacznie gorzej radzą sobie z finansami i zarządzaniem czasem – nie liczą kasy, nie planują działań i wydatków. Oprócz tego koszt utrzymania w stolicy zawsze jest



wyższy w porównaniu z innymi miastami. Z tego względu najlepszym rozwiązaniem jest planowanie przychodów i wydatków w zależności od celów i potrzeb.

Istotnym, podlegającym ocenie elementem aktywności Kirklandystów w Warszawie, jest udział w cotygodniowych seminariach, organizowanych przez Studium Europy Wschodniej. Celem takich posiedzeń jest prezentacja dorobku naukowe-stypendystów w obecności dyrektora Studium, pana Jana Malickiego, który jest koordynatorem regionalnym Programu, a także w obecności opiekuna naukowego oraz innych warszawskich Kirklandystów.

Ważne jest również nawiązanie przyjaznych relacji z opiekunem naukowym, do którego należy bieżąca (4 razy na rok) oraz końcowa (przy obronie pracy) ocena pracy Kirklandysty, wsparcie w pisaniu pracy semestralnej i dyplomowej, wyrażanie zgody na darmowy udział w konferencjach poza krajem, akceptacja zwrotów kosztów pomocy naukowej itp.

Zjazd integracyjny w Poznaniu

W listopadzie odbył się kolejny zjazd integracyjny w Poznaniu, przed którym kilkanaścioro Kirklandystów, w tym moja skromna osoba, wzięło udział w dwudniowym szkoleniu na temat podstaw skutecznego pisania projektów, prowadzonym przez

byłego Kirklandystę z Ukrainy Michaiła Kaszyna, który jest znanym ekspertem w zakresie zarządzania projektami. Szkolenie było prowadzone w formie warsztatów, dzięki czemu uczestnikom udało się szybko przyswoić omawiany materiał i skutecznie go zastosować, przygotowując własne projekty.

W czasie integracji w Poznaniu zwiedziliśmy Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, stare miasto, kilka muzeów i kościołów. Najbardziej spodobały mi się prezentacje zorganizowane w pałacu w Ciężeniu, w czasie których Kirklandyści starali się pokazać charakterystyczne cechy swoich krajów.

Zjazd integracyjny w Warszawie

Dzięki staraniom dyrektora Studium Europy Wschodniej, pana Jana Malickiego oraz warszawskiej grupy Kirklandystów, organizacja zjazdu, który się odbył w Warszawie i rozpoczynał ferie zimowe, okazała się bardzo dobra. Podczas zjazdu Kirklandyści z innych miast afiliacji mieli okazję gościć w rezydencji Prezydenta RP, pospacerować po Starym Mieście, poznać działanie kilku organizacji pozarządowych, w tym Fundacji „Edukacja dla Demokracji”, uczestniczyć w spotkaniu z kierownictwem Uniwersytetu Warszawskiego oraz zwiedzaniu pałaców głównego kampusu UW.

Zjazd integracyjny we Wrocławiu

W końcu marca 2012 roku odbyła się niezapomniana wycieczka do Wrocławia, podczas której najciekawsza dla mnie okazała się druga część szkolenia z pisania projektów. Celem tego dwudniowego warsztatu, prowadzonego przez panią Martynę Kwiatkowską, o której wspomniałem już wyżej, było zapoznanie się z technikami wypełnienia formularzy oraz składania wniosków dotyczących realizacji projektów współpracy z organizacjami pozarządowymi z krajów Partnerstwa Wschodniego z udziałem strony polskiej.

Wrocław okazał się miejscem przepięknym zarówno z punktu widzenia turystów, jak i ludzi w nim mieszkających i pracujących. Najbardziej spodobała mi się sama atmosfera miasta, pobudzająca do aktywności i aktywnego spędzania czasu. Dzięki koordynatorowi regionalnemu z Uniwersytetu Wrocławskiego, pani Urszuli Brodzie, udało się nam w ciągu trzech dni zwiedzić niemal wszystkie atrakcje turystyczne, a także – podczas konkursu, zorganizowanego przez grupę wrocławską w starym zamku pod Wrocławiem – odkryć nowe talenty artystyczne wśród Kirklandystów.

Zjazd integracyjny w Lublinie

Zjazd odbył się w drugiej połowie maja, ale ze względu na konieczność przygotowania się do egzaminu certyfikacyjnego z języka polskiego, przeprowadzanego przez Państwową Komisję Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego w dniu 1 czerwca w Krakowie, nie pojechałem do Lublina więc nie mam szczegółowych informacji z tego spotkania.



Przygotowanie i obrona pracy dyplomowej

Niezbędne w przygotowaniu pracy zarówno semestralnej, jak i dyplomowej jest ustalenie planu pracy. Polecam każdemu stypendyście zacząć pracę od przygotowania planu i uzyskania pisemnej akceptacji opiekuna naukowego. Dobry plan musi określać ramy pracy i wykazywać logikę badania. Polecam również korzystanie z porad opiekuna naukowego w czasie poszukiwania i analizy materiałów źródłowych.

Dobra znajomość języka polskiego pozwoli Kirklandystom czuć się pewnie zarówno podczas pobytu na stypendium, jak i w trakcie pisania pracy dyplomowej. Szczególnie zaś podczas jej obrony, która prowadzona jest zazwyczaj w formie ustnej prezentacji wniosków. Dobra komunikacja w języku polskim będzie też kluczem do sukcesu podczas stażu zawodowego.

Planowanie i cele staży zawodowych

Cele i miejsca staży są różne i zależą z reguły od zainteresowań stypendystów. Stawiając sobie jasne cele stażu i mając dobrą znajomość języka polskiego, każdy Kirklandysta ma szansę:

- poszerzyć własną wiedzę w zakresie prowadzonego badania naukowego i zapoznać się z ciekawymi ludźmi, pracującymi w wybranej branży;
- nabyć nowe umiejętności zawodowe;
- podnieść poziom biegłości języka polskiego poprzez codzienną praktykę.

Polecam, by wybrać się na staż jak najwcześniej oraz kierować swoje aplikacje do instytucji, które są odpowiednie z punktu widzenia waszych kompetencji zawodowych, a także są związane z tematyką waszej pracy naukowej – są miejscem, gdzie można zweryfikować lub wykorzystać wyniki tej pracy.

KILKA PORAD DLA KIRKLANDYSTÓW NASTĘPNYCH EDYCJI

ws. opanowania języka polskiego

Zachęcam, by posługiwać się językiem polskim wszędzie i jak najwcześniej postarać się o staż, który oprócz celów zawodowych świetnie służy jako czynnik aktywizujący umiejętności językowe oraz ujawniający zaległości językowe, które są do nadrobienia na zajęciach z języka polskiego.

ws. planowania podróży

Wybierając się do innego kraju, wracając z niego do domu, czy nawet planując wycieczkę sylwestrową, należy pamiętać o jak najwcześniejszej

rezerwacji hotelu, miejsca planowanej imprezy oraz zakupie biletów na podróż. Polecam korzystanie z serwisów internetowych, oferujących atrakcyjne ceny na przejazdy zarówno krajowe, jak i zagraniczne: www.gruper.pl, www.grupon.pl, www.polskibus.com.

ws. zakupów w okresie wyprzedażowym

Styczeń i luty to okres najbardziej atrakcyjny dla konsumentów znajdujących się w Polsce i planujących zakupy, ponieważ sklepy firmowe zazwyczaj ogłaszają totalne wyprzedaże swoich zimowych kolekcji.

Poważne zakupy należy planować dokładnie, pamiętając o niezbędnych w danym miesiącu wydatkach, do których niewątpliwie należą koszty jedzenia. Najniższe ceny jedzenia są w sklepach sieciowych: Aushan, Carrefour, Lidl, Tesco, które są ponadto znane ze swych akcji promocyjnych na poszczególne artykuły spożywcze.

Podziękowania

Z głębi serca dziękuję panu Andrzejowi Dakowskiemu – dyrektorowi Polsko-Amerykańskiej Komisji Fulbrighta, pani Urszuli Sobieckiej – koordynatorowi Programu im. Lane’a Kirklanda oraz pani Ani Więcek – koordynatorowi działań poststypendialnych Programu, za daną mi możliwość wzięcia udziału w Programie oraz zdobycia wiedzy w zakresie zarządzania projektem.

Moje najserdeczniejsze wyrazy podziękowania adresuję również do pana Jana Malickiego – dyrektora Studium Europy Wschodniej, za wszelką pomoc, w tym w załatwieniu kwestii staży zawodowych, a także za wysoką ocenę pracy dyplomowej. ■



**Prezentacja grupy ukraińskiej podczas integracji w Ciężeniu.
Wszystkie zdjęcia do artykułu nadesłane przez autora.**

Yelena M. Gordeeva, Rosja

CO KRAJ – TO LAS

Program Stypendialny im. Lane'a Kirklanda a gospodarka leśna w Polsce i Rosji



„Tylko Państwo, jako właściciel, jest w stanie przez racjonalne gospodarowanie lasami uwydatnić wszystkie ekonomiczne, przyrodnicze i kulturalne korzyści, płynące z nich dla Kraju [...] Państwo, którego nie mierzy się wiekiem ludzkiego życia, które powołane jest do troski zarówno o dzisiaj, jak i o jutro bytu narodu i kraju”.

Adam Loret

Pierwszy Naczelny Dyrektor Lasów Państwowych w Niepodległej Polsce

Jedną z wielu instytucji współpracujących z Programem Kirklanda jest również Uniwersytet Przyrodniczy im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu. Na Uniwersytecie stypendyści z różnych krajów mogą zapoznać się ze strukturą i funkcjonowaniem gospodarki leśnej w Europie Środkowowschodniej, jak również podzielić się swoimi doświadczeniami związanymi z prowadzeniem gospodarki leśnej w ich krajach.

Polska jest krajem, w którym administracja gospodarką leśną jest postrzegana jako jedna z bardziej poprawnych w Europie. Według danych statystycznych Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) pod względem powierzchni leśnej Polska jest siódmym państwem wśród Krajów Unii Europejskiej (Global Forest Resources Assessment, 2010).

W przeszłości lasy występowały niemal na całym obszarze Polski. W następstwie historycznych procesów społeczno-gospodarczych, w których dominowały cele ekonomiczne, przede wszystkim na skutek ekspansji rolnictwa i popytu na surowce drzewne, lasy Polski uległy znacznym przeobrażeniom. Lesistość Polski, wynosząca jeszcze pod koniec XVIII wieku ok. 40% (w ówczesnych granicach), zmalała do 20,8% w 1945 r. Wylesienia i towarzyszące im zubożenie struktury gatunkowej drzewostanów spowodowały zmniejszenie różnorodności biologicznej w lasach oraz zubożenie krajobrazu, erozję gleb i zakłócenie bilansu wodnego kraju. Odwrócenie tego procesu nastąpiło w latach 1945–1970, kiedy w wyniku zalesienia 933,5 tys. ha lesistość Polski wzrosła do 27%. Średni roczny rozmiar zalesień wynosił wtedy 35,9 tys. ha, a w szczytowym okresie 1961–1965 – ponad 55 tys. ha. Obecnie według danych przedstawionych przez Główny Urząd Statystyczny w Polsce, powierzchnia lasów w kraju wynosi 9121,3 tys. ha, co odpowiada lesistości 29,2% (Raport o stanie lasów w Polsce, 2010).

Według raportu o stanie lasów w Unii Europejskiej, który został opublikowany przez Europejski Instytut Statystyczny Eurostat, powierzchnia leśna w Europie przeciętnie zwiększa się o 3, 5 mln hektarów w ciągu dziesięciolecia (Forestry in the EU and the World, 2011).

Natomiast w Federacji Rosyjskiej, na terenie której znajduje się dwadzieścia procent zasobów leśnych świata, według danych FAO powierzchnia lasów w ostatnim dziesięcioleciu zmniejszyła się średnio o 18 ha na areale każdego 1000 ha (Global Forest Resources Assessment, 2010).



Dzięki stypendium im Lane'a Kirklanda przyjechałam do Polski, gdzie mogłam skorzystać z doświadczenia polskich leśników, tak aby również w moim kraju przyczynić się do zwiększenia powierzchni leśnej. Bowiem las – to nie tylko źródło drewna, ale także istotny czynnik wpływający na środowisko na naszej planecie.

W ramach stypendium odbyłam staż zawodowy obejmujący szkolenia w:

- Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi,
- Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych (GDLP),
- Dyrekcji Generalnej Środowiska (DGŚ),
- Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu (RDLP Poznań),
- Nadleśnictwie „Barlinek” na terenie województwa pomorskiego,
- Katedrze Ochrony Lasu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu,
- Katedrze Techniki Leśnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu,
- Katedrze Urządzania Lasu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu,
- Katedrze Ekonomiki Leśnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu,
- Katedrze Prawa Międzynarodowego i Unii Europejskiej na Uniwersytecie im Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Brałam udział w licznych konferencjach naukowych dotyczących zagadnień związanych z funkcjonowaniem lasów zarówno w Polsce, jak i w innych krajach Europy. Wygłosiłam wiele prelekcji dotyczących zarówno gospodarki leśnej w Rosji, jak również problemów związanych z globalnym funkcjonowaniem gospodarki leśnej na świecie.

Podczas pobytu w Instytucie Badawczym Leśnictwa w Warszawie, na konferencji „Las Kobiet” zostałam członkinią Stowarzyszenia Kobiet Lasu. Coraz więcej kobiet pracuje w działach technicznych, księgowości, administracji, na uczelniach, w firmach świadczących usługi leśne i zakładach przemysłu drzewnego. W Lasach Państwowych w Polsce kobiety stanowią 25% całej kadry (strona internetowa Stowarzyszenia Kobiet Lasu, 2012). Jednym z głównych priorytetów kongresu było nawiązanie współpracy między kobietami lasu Polski i Rosji.

Ważnym elementem mojego pobytu w Polsce było nawiązanie kontaktów ze szkołami kształcącymi techników leśnictwa. Dzięki temu między innymi Zespół Szkół Leśnych w Warcinie nawiązał współpracę z Technikum Leśnym w mieście Sowietsk w Obwodzie Kirowskim w Rosji.

Wyrażam nadzieję, iż nawiązane kontakty, związane z rozwojem myśli leśnej między leśnictwem Polski i Rosji, będą dalej dynamicznie się rozwijać! ■



Wszystkie zdjęcia do artykułu nadesłane przez autorkę.

TEMATY PRAC DYPLOMOWYCH I MIEJSCA STAŻU STYPENDYSTÓW 2011 / 2012

Ip	Nazwisko i imię	PRACA DYPLOMOWA	MIEJSCA STAŻU
1	Volodymyr Abramuk	Organizacja jednostek administracyjnych na obszarach górskich: doświadczenia polskie.	1.Instytut Badań Edukacyjnych; 2.Starostwo powiatowe w Lesku; 3.Starostwo powiatowe w Leżajsku; 4.Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego; 5.Centrum Projektów Europejskich, Wspólny Sekretariat Techniczny Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2007 – 2013
2	Nadejda Afanasieva	Energy security issue as a main theme in Russian foreign relations with the Eastern Partnership countries.	1) Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Departament Prawny i Kadr; 2) TAURON Dystrybucja SA, Biuro komunikacji we Wrocławiu; 3) Ministerstwo Gospodarki, Departament Energetyki
3	Dilorom Akhmedzhanova	Post-socialist Housing Reforms in Poland and Institutional Conditions for Non-governmental Organizations Performance in the Housing Sector	Instytut Politologii, Uniwersytet Wrocławski
4	Iryna Blazhevich	Możliwości rozwoju turystyki wiejskiej w województwie mińskim w świetle polskich doświadczeń	1. Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego Kraków; 2.FRDL MISTiA Kraków; 3. Małopolska Organizacja Turystyczna Kraków
5	Olena Budarina	Kształtowanie pozytywnego wizerunku miasta przez współpracę z mediami i organizacjami pozarządowymi.	Biuro Promocji Miasta Poznania, Centrum Medialne
6	Lesia Buslenko	Utylizacja odpadów organicznych w kontekście rozwiązywania problemów ekologicznych i gospodarczych w Polsce.	Katedra Ekologii Kręgowców i Paleontologii Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu
7	Anna Charchyan	Wpływ rozwoju mowy na przejawianie przez dzieci dysleksji, dysgrafii i dysortografii na etapie nauczania początkowego. Projekt badania diagnostycznego.	1) NZOZ Dzienny Ośrodek Rehabilitacyjny i Przedszkole Specjalne „Bartek”; 2) Szkoła specjalna nr.103 w Poznaniu; 3) Centrum Rozwoju Komunikacji Ośrodka szkoleniowego Komunikacji Symbolicznej BLISS w Warszawie
8	Yuriy Chaykovskyy	Implementacja standardów Unii Europejskiej przez Ukrainę w sferze migracji i azylu (uwzględniając doświadczenie Rzeczypospolitej Polskiej).	Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Departament Polityki Migracyjnej
9	Alina Cosor	Cooperation between prosecution bodies on the international level.	1) Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Biuro Współpracy Międzynarodowej; 2) Prokuratura Okręgowa i Rejonowa w Krakowie
10	Hanna Darashchuk	Belarus and Poland as offshore outsourcing destinations: comparative analysis.	P4 Sp. z o.o. - operator sieci komórkowej Play

11	Tatiana Donchenko	Wybrane aspekty polityki zatrudnienia i przeciwdziałania bezrobociu młodzieży na przykładzie Polski.	1) Ochotnicze Hufce Pracy; 2) Europejskie Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy; 3) Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie; Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji (1 dzień); 4) Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, departament rynku pracy; 5) Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży w Białej Podlaskiej
12	Irina Ermil	Socjologiczne aspekty pracy reportera na przykładzie wybranych stacji telewizyjnych w Polsce i Buriacji.	1) TVP Wrocław, Wydział Audycji Informacyjnych; 2) Telewizja Dolnośląska
13	Iryna Frolova	Modele efektywnego zarządzania strategicznego sprzedażą w międzynarodowych przedsiębiorstwach Polski i Ukrainy.	1) Ministerstwo Gospodarki; 2) Spółka Damix
14	Sergiy Gerasymchuk	Think-tanks and their impact on shaping regional security in Eastern Europe within the context of Russian soft power.	Instytut Europy Środkowo-Wschodniej
15	Denys Getman	Znaczenie partnerstwa publiczno-prywatnego w realizacji projektów inwestycyjnych w Polsce.	1) Urząd Miasta Stołecznego Warszawy, Biuro Obsługi Inwestorów; 2) Agencja Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej
16	Elena Gordeeva	Natura 2000 system overview in selected European countries.	1) Nadleśnictwo „Barlinek”; 2) Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Warszawie; 3) Centrum Koordynacji Projektów Ekologicznych; 4) Ministerstwo rolnictwa i rozwoju wsi; 5) Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych w Warszawie
17	Konstantine Grdzlishvili	Volontarism education in Poland: promotion of the culture of helping in formal and non-formal educational settings.	Regionalne Centrum Wolontariatu w Katowicach
18	Olha Havrylets	E-administracja jako narzędzie budowy społeczeństwa obywatelskiego.	1) Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Departament Rozwoju Gospodarczego; 2) Orange Hill
19	Olga Irodenko	Metody i narzędzia zwiększania efektywności wydatków sektora publicznego.	Ministerstwo Finansów, Departament Audytu Sektora Finansów Publicznych
20	Marianna Karakeyan	Jak promować kulturę? Problem dialogu międzykulturowego.	1) Urząd Miasta Poznania (IV międzynarodowy projekt „Zawód a rynek”); 2) Polski Związek Niewidomych (Festiwal Chopinowski)
21	Kastsyukevich Tatsiana	Ochrona prawna programów komputerowych i baz danych.	Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, Departament Orzecznictwa i Departament Badań Patentowych
22	Svyatoslav Khomenko	Transformacja wizerunku Ukrainy w polskich mediach opiniotwórczych po wyborach prezydenckich na Ukrainie 2010 r.	Polski Instytut Spraw Międzynarodowych
23	Yuriy Klapkiv	Ubezpieczenia upraw w Polsce i na Ukrainie.	Sp. Pol-Marine, Broker Ubezpieczeniowy
24	Tamta Kveliashvili	Edukacja integracyjna dzieci z niepełnosprawnością intelektualną. Analiza porównawcza w Polsce i Gruzji.	1) Helsińska Fundacja Praw Człowieka; 2) Ministerstwo Zdrowia, Departament Zdrowia Publicznego
25	Wladyslaw Luts	Polska polityka unijna.	Ośrodek Analiz Politologicznych
26	Gulzat Maichinova	Szkolnictwo wyższe w Kirgistanie i krajach UE (doświadczenie Polski): analiza komparatywna zarządzania systemami w procesie Bolońskim.	Towarzystwo Kulturalne „Echo Pyzdr”

Zakończenie roku akademickiego



demickiego 2011/2012



Zdjęcie: Przemysław Piowar, Słowo Honoru.

27	Nina Makucha	Znaczenie współpracy transgranicznej w rozwoju gospodarczym regionów przygranicznych.	Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Departament Prawny i Kadr
28	Hripsime Mamikonyan	Perspektywa stworzenia i rozwoju podstaw administracyjnych w sferze społecznej i kulturalnej w Echmiadzynie.	Szkoła Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego
29	Gor Martirosyan	Perspektywy rozwoju zarządzania zasobami ludzkimi w Armenii.	Uniwersytet Warszawski, Wydział Zarządzania
30	Oksana Moskwa	Rola edukacji nieformalnej w polskim systemie edukacji – doświadczenie organizacji społecznych. Projekty realizujące kształcenie liderów edukacji nieformalnej na terenie Dolnego Śląska.	1) Dom Spotkań im. Angelusa Silesiusa; 2) Fundacja Edukacja dla Demokracji
31	Sergey Naumov	Kształtowanie systemu emerytalnego w Polsce: socjologiczna i polityczna analiza kierunków reform.	1) Firma „Idea”; 2) Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Biuro Dyrektora Generalnego
32	Igor Panko	Postępowanie cywilne w Polsce i Rosji: podstawowe podobieństwa i różnice.	Kancelaria Prawna J. Chałas i Wspólnicy
33	Mikhail Papou	Polityka wyznaniowa w Polsce i na Białorusi.	Instytut Europy Środkowo-Wschodniej
34	Otar Parkadze	System of extention service for agriculture - European experiences and implementation in Georgia.	1) Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego; 2) Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Departament Zarządzania Zasobami Ludzkimi
35	Liudmyla Rybalko	Mechanizmy efektywnego zarządzania wybranymi odpadami przemysłowymi.	1) Urząd Marszałkowski w Krakowie; 2) Kopalnia Bolesław (Olkusz)
36	Igor Senchak	Porównanie polityki budżetowej i podatkowej Polski oraz Ukrainy: aspekty prawne.	Urząd Miasta Poznania, Wydział Finansowy
37	Olena Shelest	Ryzyko w zarządzaniu zasobami ludzkimi przedsiębiorstw.	Wydział Organizacyjny Urzędu Miasta Poznania
38	Valentyna Shevchenko	Alternatywne niepaństwowe fundusze emerytalne jako środek polepszenia życia emerytów.	Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Departament Spraw Pracowniczych
39	Stanisław Sobescianschi	Rozwój przedsiębiorczości w Mołdowie.	Centrum Wsparcia Aktywności i Rozwoju VIRTUS
40	Oksana Trygub	Skuteczna motywacja zespołu projektowego istotnym elementem sukcesu projektu.	Firma Chocooooooolate Sp. z o.o.
41	Yaroslav Tsitulskyi	Polskie doświadczenia reformy samorządowej wzorem dla Ukrainy.	Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Departament Prawny i Kadr
42	Larysa Vladychenko	Współczesne stosunki państwo - kościół i związki wyznaniowe: analiza porównawcza doświadczeń ukraińskich i polskich.	1) Małopolski Urząd Wojewódzki, Wydział Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców; 2) Oddział Uwłaszczeń Osób Prawnych i Komunalizacji Wydziału Skarbu Państwa

43	Viktoriia Vovk	Problematyka zarządzania jakością: istota, geneza, konieczność w świetle integracji z Unią Europejską.	Urząd Miasta Poznania, Wydział Organizacyjny, Oddział Systemu Zarządzania
44	Ainur Yesbolova	Management of red meat supply chain in Poland.	Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
45	Sevil Yusifova	Analiza stanu bieżącego oraz propozycje zmian systemu logistycznego firmy Azerbaijan Global Logistics.	Sp. „Glazura Królewska SA w Lublinie

STYPENDYŚCI KIRKLANDA 2012/2013 – 57 osób

MIASTA AFILIACJI

KRAKÓW	LUBLIN	POZAŃ	WARSZAWA	WROCŁAW
Berynda Olena	Franczuk Wasyl	Akulova Olena	Chedia Beka	Cherepanowa Svetlana
Dmytrusenko Konstantyn	Haurutsikava Volha	Begoyan Arman	Gegeshidze Levan	Gasparyevich Iosif
Koval Dmytro	Iacovuc Alla	Bobrova Olga	Ivanova Alena	Khomyskyi Andriy
Loza Olena	Koshchenko Olena	Drabiankou Ihar	Karach Volha	Kostyk Nataliya
Manukyan Anahit	Mahonau Siarhei	Katsiura Ihar	Mamulashvili Shota	Mironienko Julia
Melnykova Natalia	Nalbandyan Anna	Piddubnyy Oleksandr	Mazurkevich Veranika	Ostapchuk Lina
Mikhalyk Nazarii	Pasternak Vladyslav	Salauyova Aksana	Moldovan Oleksii	Rahimli Mubariz
Peredrii Iuliia	Piatlickaja Kaciaryna	Skrabutan Yauhen	Mukhamejanova Dinara	Russu Veronica
Pruts Denys	Sydoruk Marta	Ustinova Nataliia	Peresunko Tina	Shevchenko Maryna
Savenkov Roman		Verbovska Lesya	Plevako Ihor	Stralkouski Siarhei
Shynkarenko Olena		Zharas Aigul	Prakopchik Aliaksandra	
Sidarovich Ala			Sheryazdanova Kamilla	
Tukalo Vitalii			Velychko Nataliia	
13 osób (7 K+6 M)	9 osób (6 K+3 M)	11 osób (6K+5M)	13 osób (8K+5M)	10 osób (6K+4M)

GDAŃSK (1 osoba) – Pshtyka Wadim

KRAJE

Ukraina – 10 Armenia – 1 Białoruś – 1 Rosja – 1	Ukraina – 4 Białoruś – 3 Armenia – 1 Mołdowa – 1	Białoruś – 5 Ukraina – 4 Armenia – 1 Kazachstan – 1	Ukraina – 4 Białoruś – 4 Gruzja – 3 Kazachstan – 2	Ukraina – 4 Białoruś – 2 Rosja – 2 Azerbejdżan – 1 Mołdowa – 1
--	---	--	---	--

DZIEDZINY

ekonomia i zarządzanie- 3 prawo - 3 zarządzanie biznesem – 2 zarządzanie (kultura) – 2 nauki polityczne – 1 nauki społeczne – 1 dziennikarstwo – 1	prawo – 3 nauki społeczne – 1 dziennikarstwo - 1 nauki polityczne – 1 zarządzanie (służba zdrowia, ochrona środowiska) – 2 stosunki międzynarod. – 1	nauki społeczne – 4 administracja publiczna-3 zarządzanie (HR, ochrona środowiska) – 2 prawo - 1 dziennikarstwo - 1	nauki polityczne – 4 zarządzanie (HR, NGO, edukacja, kultura)- 4 stos. międzynarod.- 2 ekonomia i zarządzanie- 2 prawo – 1	dziennikarstwo – 3 ekonomia i zarządzanie- 2 administracja publiczna - 1 prawo – 2 stos. międzynarod.- 2
--	---	---	--	--

Iryna Polova, Ukraina
Absolwentka Programu im. Lane'a Kirklanda
rocznika 2008/2009

STAŻ W SEJMIE RP

Już od dawna nie opowiadam swoim znajomym historyjek, zaczynających się słowami: „a moja koleżanka...”, bo w końcu okazuje się, że historia jest już znana, a moja koleżanka nie jest tylko moją... :) Nasz świat, jak zawsze, okazuje się bardzo mały, zwłaszcza jeżeli wyjeżdżasz za granice swojego kraju. Niespodzianka właśnie tego rodzaju czekała na mnie przed drzwiami pokoju w Akademiku na Żwirki i Wigury w Warszawie w kwietniu br., kiedy zaczęłam staż w polskim Sejmie w ramach Międzynarodowego Programu Staży Parlamentarnych (MPSP). Okazało się, że moją sąsiadką jest absolwentka Programu Kirklanda z rocznika 2009-2010, pochodząca z Mikołajewa (tego, w południowej części Ukrainy, niedaleko Odessy).

A ponieważ liczba Kirklandystów zwiększa się co roku, a na zakończeniu każdej edycji kolejne osoby zadają absolwentom poprzednich lat pytanie „Czy jest życie po Kirklandzie?” i marzą, by chociaż na krótko wrócić do Polski po nowe doświadczenie, znajomości i nowe pomysły przyszłej działalności w swoich krajach, postanowiliśmy napisać wspólny artykuł, żebyście mogli ocenić, czy warto zainwestować 3 miesiące swojego życia w MPSP.

Kancelaria Sejmu organizuje powyższy staż dwa razy do roku. Wiosenna edycja skierowana jest do obywateli Ukrainy, Litwy, Niemiec, Węgier i Rumunii, a jesienna – Gruzji, Korei Południowej, Słowacji, Włoch oraz Kanady. Bardziej szczegółowych informacji dostarcza strona internetowa parlamentu <http://mpsp.sejm.gov.pl>

Wnioski do udziału w MPSP składałyśmy w listopadzie 2011. Później przechodziłyśmy całą procedurę kwalifikacyjną, która polegała na wybraniu kandydatów przez Ambasadę RP w Kijowie wspólnie z przedstawicielami Kancelarii Sejmu, a następnie – na rozmowie kwalifikacyjnej w Ambasadzie, przeprowadzanej przez komisję kwalifikacyjną, składającą się z posła na Sejm RP i przedstawicieli Kancelarii Sejmu oraz Ambasady. Warto podkreślić, że oprócz

wiedzy specjalistycznej, dotyczącej polityki państwa polskiego i kraju pochodzenia oraz relacji między nimi, warunkiem koniecznym pomyślnego przejścia procesu rekrutacji jest płynna znajomość języka polskiego i planowane zatrudnienie w sektorze publicznym. To, że z licznej grupy chętnych, dwa z trzech miejsc przeznaczonych dla Ukrainy dostały absolwentki Programu Kirklanda, mówi samo za siebie.



Autorka Iryna Polova



Switłana Matiazh



Switłana Matiazh w sali posiedzeń Sejmu RP.



**Iryna Polova przed wejściem
do Budynku C Sejmu RP.**

Przed wyjazdem do Warszawy program pracy na stażu pozornie nie wydawał się zbyt absorbujący, lecz w praktyce okazał się fachowy i obfitujący w wiele bogatych oraz cennych zajęć. Każdy dzień z perspektywy stażysty stanowił niemałe wyzwanie, wymagające koncentracji i twórczej aktywności, ale również przynosił znaczną satysfakcję. Spotkania z posłami, kontakt z prasą i telewizją, a nawet prozaiczna praca w biurze sprawiły, że naprawdę wiele się nauczyliśmy, pracując przy tym w miłej i przyjaznej atmosferze. Niejednokrotnie czas był tak intensywnie wypełniony, iż odnosiło się wrażenie, że doba ma więcej niż 24 godziny. Czuliśmy, że w jeden dzień przeżywamy „małe życie”.

Poznanie „kuchni sejmowej” to naprawdę unikalne przeżycie, i chociaż większość decyzji politycznych powstaje nie w sali posiedzeń podczas głosowań, a na zamkniętych posiedzeniach partii oraz w kuluarach parlamentu, gdzie niestety nie działała sejmowa przepustka stażystów z literką



Na głównych schodach Sejmu podczas konferencji Przewodniczących Parlamentów Unii Europejskiej 19-21 kwietnia 2012 r.

X, swój wkład w historię polskiego Sejmu miałyśmy podczas konferencji Przewodniczących Parlamentów Unii Europejskiej 19-21 kwietnia 2012 r., a także przy organizacji VI sesji zgromadzenia Parlamentarnego Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy z udziałem Pani Marszałek Sejmu RP Ewy Kopacz i Wiceprzewodniczącego Rady Najwyższej Ukrainy Mykoły Tomenki, 15.05.2012 r.

Na co dzień uczestniczyliśmy w wybranych pod kątem naszych zainteresowań posiedzeniach komisji sejmowych. Switlana głównie brała udział w pracach Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Komisji Polityki Społecznej



Iryna Polova z Wiceprzewodniczącym Rady Najwyższej Ukrainy Mykołą Tomenką i Posłem na Sejm RP Mironem Syczem, 15.05.2012 r.



Switłana Matiaz w biurze poselskim w Bartoszczach z Posłem na Sejm RP Mironem Syczem.

i Rodziny; ja – w Komisji Gospodarki, Komisji do Spraw Unii Europejskiej, Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Mimo zaangażowania w prace w Sejmie brałyśmy aktywny udział w innych interesujących przedsięwzięciach. Dzięki stażowi i obecności w Polsce otrzymałyśmy dodatkową szansę na lepsze poznanie kraju. Często wyjeżdżałyśmy poza Warszawę, spotykałyśmy się z wieloma Polakami i obcoważyłyśmy z kulturą polską, co bardzo rozszerzyło nasze horyzonty. Miałyśmy okazję zwiedzić Biura Poselskie Posła na Sejm RP Mirona Sycza w Bartoszczach (województwo warmińsko-mazurskie) i Posła na Sejm RP Maksa Kraczkowskiego w Pile (województwo wielkopolskie), obserwować pracę posłów w okręgach.

Niebanalną inspirację stanowiły materiały zebrane w bibliotece sejmowej, z których skorzystałyśmy w celu napisania kilku artykułów naukowych, a z których również czerpałyśmy pomysły do przyszłych prac habilitacyjnych. Szansa poznania działalności organów władzy sąsiedniego państwa, w dodatku tych na najwyższym szczeblu, okazała się bardzo wartościowym doświadczeniem, na długo zapadającym w pamięć. Wiedza i umiejętności nabyte podczas stażu na pewno

zaowocują w przyszłości. Tym bardziej są one dla nas istotne, gdyż chcemy pogłębiać współpracę między Ukrainą i Polską w trakcie swojej działalności zawodowej. Mamy nadzieję, że za parę lat któraś z nas wróci do Polski jako pracownik korpusu dyplomatycznego.

Merytoryczny program był dopełniony aktywną współpracą między stażystami – odpoczynkiem za stołem, nauczaniem niemieckich, węgierskich, litewskich i rumuńskich piosenek, wspólnym poznawaniem ścieżek rowerowych Warszawy i nieformalną wymianą międzykulturową przy grze we frisbee.

Podsumowując, możemy szczerze powiedzieć, że uczestnictwo w MPSP to naprawdę unikalne przeżycie. I nie chodzi tu tylko o nowe kontakty, kształtowanie własnego kapitału społecznego i 3 miesiące aktywnego używania języka polskiego – to całkiem inne podejście do polityki i absolutnie nowy wizerunek Polski.

Zatem, jeżeli chcecie pogłębić zainteresowanie polityką własnego państwa oraz zbadać i porównać ją z systemem władzy innego państwa, ten staż jest inicjatywą w sam raz dla Was! ■



Iryna Polova z Posłem na Sejm RP Panem Maksem Kraczkowskim.

Wszystkie zdjęcia do artykułu nadesłane przez autorkę.

Olga Bednyakova, Kazachstan
Iryna Polova, Ukraina

IM DALEJ, TYM BLIŻEJ

Minęły trzy lata od zakończenia Programu Kirklanda i teraz z pewnością możemy powiedzieć, że czas spędzony w Polsce był nie tylko bogatym i cennym doświadczeniem, ale również zaowocował długookresową współpracą.



Wspaniałe autorki :)

Czasami tak się zdarza, że z jakąś osobą bierzesz udział we wspólnych przedsięwzięciach czy uczestniczysz w różnych wydarzeniach, ale tak naprawdę nie znasz jej, dopóki jakiś przypadek nie da ci możliwości nawiązania bliższej relacji.

Jeszcze podczas udziału w programie Kirklanda, w czerwcu 2009 r. po obronie pracy rocznej, wyjechaliśmy z grupą Kirklandystów do Sztokholmu, żeby realizować swoje dawne marzenia odkrywania świata. Poznałam tam bliżej stypendystkę z Kazachstanu Olgę Bednyakową. Oprócz tego, że dość miło spędziłyśmy czas w Szwecji, wróciłyśmy z milionem zdjęć i pomysłem nawiązania współpracy w dziedzinie innej niż podróżowanie. Za naszym pośrednictwem, po rozmowach między władzami naszych uczelni, została podpisana umowa o współpracy między Lwowską Akademią Komercyjną (LAK) i Uniwersytetem „Bolaszak” w Karagandzie. Mimo dzielącej nas odległości i mijającego czasu, nasza współpraca pozostaje wciąż żywa i przynosi obopólne korzyści.

W bieżącym roku współpraca okazała się szczególnie aktywna. W marcu wspólnie uczestniczyliśmy w międzynarodowej konferencji we Lwowie, zatytułowanej: „Problemy i perspektywy rozwoju gospodarki, przedsiębiorczości i technologii informacyjnych”. Poruszono na niej wiele ważnych kwestii dotyczących aktualnych problemów rozwoju współczesnej gospodarki. Część oficjalna została uzupełniona cennymi rozmowami kulturalnymi

przy lwowskim ciasteczku, które stworzyły doskonały klimat dla dalszej współpracy.

„Turystyka” naukowa na tym się nie zakończyła. Kolejna wspólna konferencja pod tytułem „Europa na rozdrożu”, organizowana przez Instytut Nauk Ekonomicznych Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Instytut CEDIMES Polska, odbyła się 18 maja 2012 r. we Wrocławiu, gdzie Olga pracuje nad doktoratem z partnerstwa publiczno-prywatnego.



Kirkland łączy na lata...



Konferencja 26-28.03.2012 na Politechnice Lwowskiej.



Zwiedzanie Wrocławia po konferencji.



**Spotkanie trójstronne we Lwowie.
Wszystkie zdjęcia nadesłane przez autorki.**

Oprócz tego, 29 marca Olga Bednyakova poprowadziła wykład dla studentów Wydziału Stosunków Międzynarodowych LAK na temat „Opracowanie systemu monitoringu rezultatów”. Słuchacze byli zachwyceni zarówno poruszoną tematyką, jak i przygotowaniem merytorycznym prowadzącej, a Olga została oczarowana miłą atmosferą i aktywnością studentów. Ciekawe, że różnice językowe nie okazały się barierą, gdyż wykład prowadzony w języku rosyjskim okazał się zrozumiały dla ukraińskiej publiczności. Śmiemy twierdzić, że gdyby podobny wykład odbył się w Kazachstanie, w mieście rodzinnym Olgi Bednyakovej i był poprowadzony przez Irynę Polową, paradoksalnie mogłyby nastąpić większe trudności. :)

Jeszcze w styczniu b.r., przejeżdżając przez Katowice i kierując się do Florencji, poczułyśmy sentyment do Polski i wpadłyśmy na pomysł poszerzenia współpracy o nowego partnera właśnie z tego kraju, który po Programie Kirklanda stał się dla każdej z nas „drugą ojczyzną”. Wszechświat prawidłowo zrozumiał nasze marzenie i zrzędzeniem losu pod koniec marca odbyło się trójstronne spotkanie na Wydziale Stosunków Międzynarodowych i Rozwoju Strategicznego LAK, zorganizowane przez Irynę, w którym uczestniczyli kierownik Wydziału pani Tetyana Szańko, przedstawiciel działu współpracy międzynarodowej, dziekan Wydziału Architektury i Budownictwa Wyższej Szkoły Technicznej WST w Katowicach Aleksander Ostenda oraz oczywiście znana już wam przedstawicielka Uniwersytetu w Karagandzie, Olga Bednyakova. Omówiliśmy kwestie prowadzenia wykładów w WST przez młodych naukowców (tzn. nas :)) na Wydziale Ekonomii, który zostanie otwarty tam w październiku 2012. Obecnie oczekujemy publikacji naszego wspólnego artykułu w zeszytach naukowych WST w Katowicach.

Podczas pisania niniejszego artykułu powspominałyśmy wiele wspólnie przeżytych chwil, które spotkały nas dzięki – między innymi – wydarzeniom naukowym. Pisząc, nierzadko śmiałyśmy się donośnie, wprawiając w doskonały nastrój zarówno siebie, jak i naszego korektora oraz pracowników restauracji „Cafe Theatre” w centrum Belgradu, gdzie właśnie uczestniczymy w kolejnej konferencji.

Każde nowe spotkanie, inicjatywa lub wydarzenie naukowe nie tylko budzą w nas radość, ale dostarczają inspiracji do dalszej pracy oraz są źródłem następnych ciekawych pomysłów. W najbliższym czasie planujemy zrealizować projekt aktywizacji umiejętności liderkich młodzieży w Kazachstanie, na który poszukujemy już dofinansowania.

Was również zachęcamy i zapraszamy do współpracy. Spodziewamy się, że nasz przykład będzie dla was impulsem do odkrywania nowych relacji i nowych horyzontów. ■

Olya & Ira

Svitlana Sydun, Ukraina
Stypendystka rocznika 2008/2009



DOBRE POMYSŁY ZAWSZE ZAPOWIADAJĄ DOBRĄ WSPÓŁPRACĘ

Jak mówi stare i mądre przysłowie: „Nic w naszym życiu nie dzieje się przypadkiem”. Program Stypendialny im. Lane’a Kirklanda pozostawia po sobie ślad – poznajemy nowych ludzi, nabieramy doświadczenia i po prostu zmieniamy się. W moim przypadku zaszła bardzo poważna zmiana, bo zamiast pracy marketingowca w prywatnej firmie prowadzę teraz pracę naukową na uniwersytecie. Podczas Programu poznałam sporo ciekawych i fajnych ludzi, z którymi do dziś mam kontakt. Dzięki znajomości z inną stypendystką Programu, Swietlaną Soroką, udało się zrealizować wspólny projekt między Wydziałem Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (WNPiD UAM) w Poznaniu i Czarnomorskim Państwowym Uniwersytecie im. Petra Mohyły w Mikołajowie (CzPU).

Pomysł na współpracę pojawił się rok temu. Zaczęliśmy od publikacji w czasopiśmie akademickim CzPU zatytułowanym po ukraińsku *Naukowi praci*. Chcąc rozszerzyć zakres wspólnego działania, przedstawiliśmy jego szczegóły naszemu kierownictwu na obu uniwersytetach. Dziekan Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa bardzo chętnie przyjął naszą propozycję i zaprosił przedstawicieli CzPU na międzynarodową konferencję, którą nasz Wydział organizował w Słubicach. No i zaczęło się! Uniwersytety podpisały umowę o współpracy: wymiana integracyjna studentów, wspólne publikacje, uczestnictwo w konferencjach.

W maju grupa dziesięciu studentów i dwóch koordynatorów z WNPiD UAM odwiedziła Mikołajów. Czarnomorski Uniwersytet zaproponował bardzo ciekawy program, co zawdzięczamy Swietłanie Soroce. Jedną z najciekawszych wycieczek było zwiedzanie elektrowni atomowej w Jużnoukraińsku. Przed nami był tam już z wizytą ambasador Polski, ale studenci uznali, że są ważniejsi, że pierwsi Polacy w tej elektrowni – to studenci z Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM. Udzieliliśmy wywiadu do lokalnej telewizji i to nas pokazywali w miejskich wiadomościach. Zapisaliśmy się w historii elektrowni!

W trakcie zwiedzania było sporo żartów – że będziemy potem świecić, czy wszystkie guziki na pulpicie możemy naciskać, czy możemy coś wziąć sobie na pamiątkę.

W Polsce nie ma jeszcze elektrowni atomowej, chociaż to temat poważnych dyskusji. Pracownicy elektrowni byli naprawdę bardzo gościnni i mili, pokazali nam miasto, odpowiedzieli na wszystkie nasze pytania. Studenci zrozumieli, że energia atomowa może być bezpieczna.

Zwiedzanie Odessy okazało się wielką przygodą. Pani przewodnik była bardzo atrakcyjną i ciekawą kobietą, kochała swoje miasto





Zdjęcie nadesłane przez autorkę

i bardzo dużo o nim opowiadała. Niemożliwe, by nie kochać Odessy! To naprawdę perła nad Morzem Czarnym! Zabytkowe kamieniczki, Deribassowska, Schody Potiomkina, pomniki, port... Studenci byli po prostu zachwyceni i z pewnością zapamiętają to miasto na całe życie. Niestety wycieczkę popsła ulewa i nie wszystko mogliśmy zwiedzić. Ale z drugiej strony oznaczało to dla nas kolejne przygody. Woda zalała ulice, w niektórych miejscach było wody nawet po pas. Nasz kierowca był osobą doświadczoną i obdarzoną zdrowym rozsądkiem, dlatego zdecydował się poczekać z odjazdem, aż woda opadnie – przecież auto to nie statek. Na początku było nam bardzo wesoło, z zainteresowaniem patrzyliśmy na pływające auta, ludzi, którzy chcieli przejść (czy też raczej przepłynąć) ulicę, robiliśmy zdjęcia i nagrywaliśmy filmy, ale po kilku godzinach czekania w deszczu zaczęło się już robić wszystkim smutno. Zaczęły się pytania kiedy wyjedziemy, a czemu nie ma policji, a jaki jest numer telefonu do polskiego konsula. Straszna tęsknota za miłą ojczyzną! ☺ Jednakże było bardzo ciekawie, bo nigdy w życiu jeszcze nie przeżyliśmy powodzi, a tym bardziej w Odessie – było się czym pochwalić kolegom na facebooku. No i wszystko skończyło się dobrze! Po kilku godzinach wróciliśmy do naszego akademika, a następnego dnia uczestniczyliśmy już w konferencji, na której studenci wygłaszali referaty w języku angielskim i rosyjskim.

Najpiękniejszą częścią naszej wycieczki była konferencja studencka w Koblewie, które znajduje się na wybrzeżu Morza Czarnego. Spacerki, siatkówka, integracja studentów obu uniwersytetów, pływanie w morzu (woda nie była jeszcze zbyt ciepła, ale przecież Morze Bałtyckie też hartuje). Nasza grupa studencka wygrała w konkursie, w którym uczestniczyły cztery różne grupy. Nagroda pojechała do Poznania.

W czasie pobytu w Mikołajowie mieliśmy możliwość zwiedzania siedziby mera Mikołajowa i rozmawiania z przedstawicielami władzy – zastępcą mera miasta i innymi pracownikami. Byliśmy też w redakcji lokalnej gazety.

Studenci wracali do domu szczęśliwi i zadowoleni. Chociaż podróż trwała prawie dwie doby, warto było pojechać i zwiedzić południową Ukrainę. Dziekan zwrócił studentom połowę kosztów podróży, a organizatorzy zapewнили nocleg, wyżywienie i wycieczki. Studenci mówili, że to był taki miły podarunek losu przed sesją egzaminacyjną. Warto zaznaczyć, że chętnych na wycieczkę było dużo – aż 3 osoby na jedno miejsce. Za rok pojedzie nowa grupa i podejrzewam, że będzie jeszcze więcej chętnych!

W październiku przyjadą studenci z Czarnomorskiego Uniwersytetu do Poznania i już teraz przygotowuję dla nich bardzo ciekawy program. Zaplanowaliśmy, że zwiedzą stolicę Wielkopolski oraz różne ciekawe i zabytkowe miejsca.

W ramach współpracy między uniwersytetami publikowane są artykuły naukowe w czasopismach wydawanych przez WNPID UAM (*Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*, *Rocznik Integracji Europejskiej*) i CzPU im. Petra Mohyły (*Naukowi Praci - Nauki Polityczne* i *Naukowi Praci - Administracja Publiczna*). W przygotowaniu jest też wspólna książka o systemach politycznych Polski i Ukrainy. Nasi pracownicy zaś uczestniczyli w konferencji międzynarodowej w Sewastopolu, organizowanej przez Uniwersytet z Mikołajowa. ■

Marina Brutyan, Armenia,
stypendystka rocznika 2005/2006

MIĘDZY ERYWANIEM A MOSKWĄ: TAK ZNIKAJĄ GRANICE

Skąd jedziesz? Z domu. Dokąd jedziesz? Do domu. Tak właśnie odpowiadam na pytania przy przylocie do Armenii albo do Rosji. No właśnie, mam dwa domy – ormiański i rosyjski. W Erywanii mam rodzinę, w Moskwie założyłam rodzinę... Lubię Erywań, bo tam się urodziłam. Znam każdy kąt, każde podwórko. Lubię Moskwę, bo jest mi nieznana. Chcę poznać jej każdy kąt, każde podwórko.

Jaka jest Moskwa? Jest wielka i każdego dnia staje się jeszcze większa. W innym przypadku nie zmieściłoby się w niej tylu migrantów z Azji Środkowej czy Zakaukazia. Nie czuję się w Moskwie obca, bo tutaj nie wiadomo kto jest „tutejszy”. „Tutejszych” już nie ma. Większość ludzi jest tu „przybyszami”. Na ulicy, w metrze, w kafejce czy gdziekolwiek indziej czuję, że jestem jedną z milionów, którzy przybyli do Moskwy w różnych celach. I właśnie w takich chwilach przypomina mi się ukraińska piosenka „Іноземці”, śpiewana przez ukraińską śpiewaczkę Talitę Kum:

Всі ми тільки іноземці,
Завжди тільки іноземці,
В літаку і у підземці,
Навіть вдома іноземці

Jest w Moskwie duża diaspora ormiańska, ale Ormianie starają się prowadzić indywidualny styl życia. Nie żyją tak „kompaktowo” jak Chińczycy czy Tadżykowie. Nie chodzę na spotkania diaspy, ani na żadne uroczystości czy koncerty. Chodzę do Kościoła, ale nie dla spotkania z rodakami. A Ormian można spotkać w Moskwie wszędzie: są sprzedawcami w sklepach, lekarzami, biznesmenami, szewcami i krawcami, a także dziennikarzami, jak i ja.

Czego mi tutaj brakuje? Ogórków ormiańskich i pomidorów, nawet pieczywa, nie mówiąc już o morelach. Wszystko tu smakuje inaczej. Może w Moskwie jest za mało słońca, woda nie taka czysta. Brakuje mi jeszcze pięknego widoku na świętą górę Ararat, którą widać z każdego okna każdego mieszkania w Erywanii.

Miasto stołeczne Moskwa budzi się w czasie, kiedy Erywań kładzie się spać – około 5.00 rano. A ja budzę się kiedy chcę. Niektórzy

uważają, że dziennikarz powinien wstawać i iść rano do pracy, a ja jestem przekonana, że dziennikarz powinien umieć obudzić się w dowolnym

czasie i nie koniecznie rano. Dlatego niezbędne jest stworzenie zespołu informatorów, którzy mogą zadzwonić i obudzić, przekazując ważną informację. Mam takich znajomych, więc czasami śpię aż do południa. Tak było w Erywanii i tak jest w Moskwie.

Najważniejszą jednak różnicą między Moskwą a Erywanii jest to, że stolica Rosji bardziej nadaje się do pracy, do zarabiania, a Erywań – do odpoczynku i rozrywki. Czasami łapię się na myśli, że przydałoby się reanimować połączenie kolejowe między Armenią a Rosją. Jednak sprawy polityczne temu nie sprzyjają. Pozostaje droga powietrzna, która zawsze jest szybsza, ale i droższa. Kiedyś, w czasach radzieckich, z Erywania do Moskwy jechało się pociągiem dwie doby. Gdyby takie połączenie działało ponownie, na pewno bym jeździła do mojego ormiańskiego domu przynajmniej raz na miesiąc na parę dni.

Teraz mogę sobie pozwolić odwiedzać Erywań dwa razy do roku. I za każdym razem będąc już w Erywanii tęsknię za Moskwą. A wracając do Rosji uznaję, że za krótko byłam w Erywanii. Szczególnie chcę być z powrotem w Armenii, kiedy w środku sierpnia trzeba nagle wrócić do płaszców i zakrytych butów. Dla mnie jest nie do zrozumienia, jak może w sierpniu być 15 stopni. Przecież sierpień i wrzesień to powinny być najlepsze i najcieplejsze miesiące w roku. Kiedyś poszłam do laryngologa, który okazał się Irańczykiem. Powiedział, że mam ubierać się ciepło i dodał: „To jest Moskwa. Tutaj 9 miesięcy w roku – zima”.

Mimo tego, że wiele rzeczy mi się tu nie podoba, Moskwa została moim drugim domem. Wiem, że jeszcze wiele, wiele lat będę latała do Erywania i z powrotem. Będę latała z domu i do domu. Będę odwiedzała znane i poznawała nowe nieznane miejsca. Właśnie tak znikają granice – granice w naszych sercach i umysłach. ■



Taras Bondarenko, Ukraina
stypendysta rocznika 2010/2011

UWAGI NOSTALGICZNE

Wróciłem do Lublina! Po prawie 5 miesiącach, na krótko, ale wróciłem. Coś mnie tutaj przyciąga. Jakaś nostalgia, chociaż nigdy nie byłem sentymentalny.

Z jednej strony nic się nie zmieniło. Te same szerokie ulice, uśmiechnięci studenci, inspirujące stare miasto, liczne przedsięwzięcia kulturalne, rabaty w sklepach, tłumy na lodowisku, brzydki, ale już taki dobrze znany bazar przy dworcu PKS. Z innej strony jednak coś się zmieniło. NAS tutaj już nie ma. Chociaż nikt tego nie zauważył, tymi samymi ulicami chodzą inni Kirklandyści, życie trwa...

Zwróciłem uwagę na nowe budynki, których wcześniej nie było. Zamiast sklepu z ciuchami powstała kwiaciarnia, a z autobusów zniknęły słowa – „Lublin stolica kultury”. Ale najbardziej przeraziło mnie zniknięcie tablicy „Taras Zapraszamy” przy jednej kawiarni w samym centrum starego miasta. Jakoś przyzywałem się do tych słów – patrzyłem na nie prawie co dzień. Wiem, że nie odnosiły się specjalnie do mnie, ale w każdym

razie było mi przyjemnie. Szczerze mówiąc nie sądziłem, że po moim wyjeździe do Lwowa wyrzucą tę tablicę.

W naszym życiu istnieje nie tak znowu wiele miejsc szczególnych, w których czujemy coś magicznego, niezwykłego, wyjątkowego. Wydaje mi się, że dla mnie Lublin już stał się takim miejscem. Będę tu wracał przez całe życie. Sądzę, że mógłbym swoje życie spędzić właśnie w Lublinie.

Nigdy nie myślałem, że coś będzie mnie do tego miasta przyciągać. Niby magnes. Załatwiłem swoje sprawy, spotkałem się z opiekunem naukowym, koordynatorem regionalnym, nową grupą lubelską (a raczej jej częścią), animatorem kulturalnym, facetem, który załatwiał mi „pozdrowienia z Jamajki” i nawet z Francuzem z którym uczyłem się polskiego (on zresztą oprócz „dzień dobry” i „kurwa” niczego się nie nauczył). Z byłem Kirklandystą odwiedziliśmy teatr. A wczoraj zadzwoniła jakaś kobieta:

- Halo – powiedziała tajemniczo.
- Halo – odpowiedziałem.
- No to ja, Agnieszka. Przedzwoń! – I rozłączyła się. Nie znam żadnej Agnieszki, ale jako człowiek pocziwy wybrałem numer. – Halo – powiedziała jeszcze bardziej tajemniczo.
- Halo. Pani do mnie dzwoniła?
- Mów do mnie Agnieszka.
- Właśnie dlatego dzwonię. Pani się pomyliła. Nie znam żadnej Agnieszki.
- Rozumiem.
- Tak?
- Tak. Dzwonię z ogłoszenia.
- Jakiego ogłoszenia?
- No jak? Jasne... Sex... – powiedziała swoim tajemniczym głosem.

Otóż w Lublinie nawet jeżeli mylą twój numer telefonu, to w taki przyjemny sposób... ■



Taras Bondarenko, Ukraina
stypendysta rocznika 2010/2011

SKĄPSTWO CZY RACJONALNE WYKORZYSTYWANIE ZASOBÓW ŚRODOWISKA



Jeden z moich sąsiadów z akademika, wychodząc, nigdy nie gasił światła. Ani w swoim pokoju, ani w kuchni, w łazience czy na korytarzu. Nie mam pojęcia, czy robił to świadomie, czy z prostego niedbalstwa, ale żarówki świeciły u niego i w dzień i w nocy. Wyłączał je tylko kiedy kładł się spać. Będąc z natury człowiekiem delikatnym, starałem się z początku nie zwracać na tę drobnostkę uwagi. Ale, jako że na uniwersytecie badałem właśnie kwestie oszczędzania energii, to ignorowanie takich spraw okazało się nieproste. Każdego wieczoru, wróciwszy z wykładów czy z biblioteki, gdzie przeglądałem dziesiątki publikacji podkreślających konieczność zrównoważonego wykorzystywania środowiska i racjonalnego gospodarowania energią, a także naszą odpowiedzialność wobec przyszłych pokoleń za stan naszej planety, to pozostawione bez potrzeby światło działało na mnie jak płachta na byka.

Dlatego też pewnego razu dorwałem sąsiada w kuchni i zadałem mu proste pytanie:

- A co ty tak światła nie wyłączasz? Ze zwykłego lenistwa czy może z przekonań religijnych?
- Ale po co? – spytał absolutnie zdziwiony.
- Jak to po co? – nie od razu umiałem się odnaleźć w tej sytuacji. Wyjaśnianie człowiekowi z wyższym wykształceniem dlaczego należy wyłączać światło, wydawało mi się co najmniej dziwne.
- Przecież nie płacimy za elektryczność! Mamy stałe opłaty za pokój i tyle.
- Ale to nie znaczy, że nikt za nią nie płaci! A na dodatek, żeby otrzymać energię trzeba spalić jakieś nasze zasoby, na przykład węgiel, co na dodatek powoduje szkodliwe gazy w atmosferze.

Sąsiad mój był ekonomistą, dlatego machnął tylko ręką i zaczął wygłaszać teorię, według której im więcej wykorzystujemy jakiejś energii, tym więcej jej potrzeba i tym intensywniej działa gospodarka, rośnie PKB, ludzie dostają wypłatę, płacą z niej podatki, z których z kolei wypłacane są emerytury

i renty. Jednym słowem wykazał, że jego niedbalstwo to zupełnie nie niedbalstwo, a niemalże główny czynnik wzrostu gospodarczego. Odpowiedziałem, że to oczywiście wszystko prawda, zgodnie z przodującymi teoriami ekonomicznymi, ale nie współczesnymi, a z czasów produkcji manufaktur-



wej, mnie więcej sprzed jakichś stu lat. Ale on mnie już nie słuchał, wołając w pośpiechu, że musi już biec na kolejny wykład z ekonomii.

Jednakże jeszcze raz wróciliśmy do tematu, kiedy to wygłosiłem przekonanie, że nic nie usprawiedliwia korzystania z plastikowych toreb na śmieci, które rozkładają się w ziemi przez setki lat.

– A ty na dodatek jesteś skąpy – odpowiedział. – Przecież one kosztują grosze!

Zrozumiawszy, że mam przed sobą ścianę uporu nie do przebicia, porzuciłem dalsze próby przekonywania. Podejrzewam, że kran w kuchni zakręcał tylko dlatego, że bał się zatopić sąsiadów, bo inaczej i wodę by zostawiał, by lała się bez umiaru na żarna światowej ekonomii.

Taki oto życiowy przykład po raz kolejny upewnił mnie, jak wielu jest wokół ludzi, którzy wyznają zasadę „po nas choćby potop”. Jakiegokolwiek próby oszczędzania bogactw naturalnych traktowane są jako skąpstwo. Szczerość słowiańskiej duszy obliżuje do tego, by nie liczyć każdej kopiejki. To jakby poniżenie, zbytnia drobiazgowość. Pamiętam, jak wielu moich kolegów dziwiło się, poznawszy zachowania Niemców, czy na przykład Skandynawów. „Oni tacy bogaci, a tacy skąpi. Na wszystkim

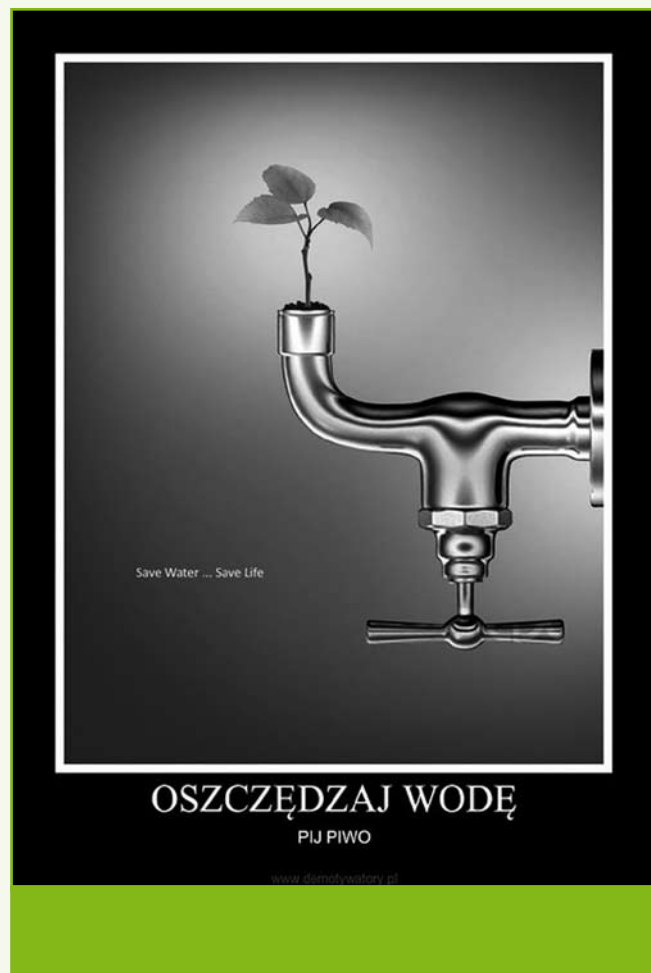
oszczędzają. Temperatura w pomieszczeniach w zimie 14-16 stopni. Samochody małowitrazowe. Zakupy robią raz na tydzień w supermarketach – bo tak taniej. Ale dziwacy!”

Oczywiście u nas w domach jak jest 20 °C to już zimno. A do 70% ciepła traci się w trakcie transportu z kotłowni do budynków, przez nie ocieplone ściany, nieszczelne podłogi i okna. Czy zatem trzeba się dziwić, że Ukraina to niezaprzeczalny lider w zużyciu gazu (największy klient Gazpromu)? Nasza skromna gospodarka zużywa więcej gazu, niż gospodarka polska czy nawet niemiecka. Samochody u nas – albo terenówki albo najróżniejsze sowieckie pozostałości, które „pożerają” do 10 litrów na 100 km. Robić zakupy w hipermarketach – a po co? Skoro bliżej jest tyle sklepów. I jakoś nigdy nie pomyślimy o tym, że oni na Zachodzie tak dobrze żyją, bo właśnie umieją wszystko liczyć. Nie skąpi, nie oszczędni – po prostu racjonalni.

Jestem pod głębokim wrażeniem osiągnięć austriackich uczonych w praktycznym wdrażaniu energooszczędnych technologii. Wyrazistym tego przykładem jest projektowanie tak zwanych „pasywnych budynków”. To znaczy takich, które nie potrzebują żadnej zewnętrznej energii! Osiąga się to za pomocą prawidłowego rozkładu (do 65% okien wychodzi na południową słoneczną stronę), ocieplenia wszystkich składowych budynku – zaczynając od fundamentów, kończąc na ścianach i oknach, filtrowania powietrza, wykorzystania ludzkiego ciepła, paneli słonecznych, etc. W ten sposób budynek nie potrzebuje dostarczania energii z zewnątrz. Przy czym mogą to być i prywatne budynki mieszkalne, i wielopiętrowe biurowce, a nawet pomieszczenia produkcyjne. A najciekawsze, że obecnie wybudowanie takiego domu kosztuje tyle samo, co zwyczajnego. W Austrii planuje się już całkowite przejście budownictwa na projekty „pasywne” (innych budynków niedługo nie wolno będzie budować).

Według moich przekonań prowadząc dowolne badania, trzeba zanurzyć się w wybranej dziedzinie całkowicie. Szczególnie mocno to odczułem, zajmując się technologiami oszczędzania energii. Z czasem, powoli staje się to stylem życia. Kiedy wracasz do domu i stawiasz na dachu baterie słoneczne, ocieplas ściany, przerabiasz swój samochód na gaz, oszczędzasz, a raczej racjonalizujesz wydatkowanie energii. Nie da się pisać o zrównoważonym rozwoju jeżeli samemu nie wprowadzasz go do swojego życia. To tak jak ksiądz, który najpierw głosi Ewangelię, a sam potem oddaje się rozpuście, zajmuje się oszustwami czy ulega pedofilii. Albo profesor medycyny, który w natchniony sposób opowiada studentom o zdrowym stylu życia, a w przerwie kurzy papierosa i popija piwo. Albo też urzędnik, który przed kamerami rozprawia o ekonomii, o konieczności „zaciskania pasa” przez każdego obywatela, a potem wsiada do swojego wypasionego dżipa i jedzie do wielopiętrowej willi.

Jasne, że zasoby energetyczne to tylko część pojęcia zasobów jako takich. Dlatego też, mówiąc o zrównoważonym rozwoju, trzeba zwrócić uwagę na wodę, pożywienie, materiały, etc. Ile wody zużywa się przy kąpiel i prysznicu? Zastanawialiście



się nad tym? Liczy się, że średnio wychodzi to 250-300 litrów przy kąpieli, a do około 50 przy braniu prysznic. Zatem biorąc prysznic oszczędza się do 250 litrów wody. Powiecie pewnie, że to kwestia przyzwyczajenia.

Ileż niepotrzebnych produktów wyrzucamy co roku? W USA powstało nawet stowarzyszenie ludzi, którzy żywią się wyłącznie produktami wyrzucanymi z supermarketów i fast-foodów. Natomiast ostatnie wydarzenia w Somalii pokazują, że Afryka nadal głoduje. Już nie będę wspominać o wszystkich niepotrzebnych rzeczach, jakie wciska nam reklama – wszystko to ląduje na śmietniku.

Amerykanie zużywają tyle zasobów, że dla zaspokojenia ich potrzeb już obecnie przydałyby się proporcjonalnie 4 planety takie jak Ziemia. Oczywiście, wyrównuje się to kosztem Trzeciego Świata. I tak Hindusi na przykład zużywają ledwie jedną czwartą zasobów, które należałyby im się odpowiednio do wielkości zajmowanego terytorium czy liczby mieszkańców. Psychologia konsumpcji kształtuje styl życia i religię. „Europa – to jeden wielki supermarket” – jak powiedział pewien pisarz.

W gazetach nie jeden raz opisywano, że do przygotowania jednej filiżanki kawy, którą wypijamy w kawiarni, trzeba poświę-

cić 180 litrów wody! Liczy się proces wzrostu roślin, ich podlewanie, zbiory, obróbka, logistyka i transport, przygotowanie napoju oraz zmywanie naczyń. Czy gotowi jesteście zapłacić taką cenę? Zadałem to pytanie komisji w czasie obrony swojej pracy dyplomowej na UMCS. Wszedłem i wypaliłem im tymi statystykami prosto w twarz. Akurat pili kawę. Muszę przyznać, że moje słowa przyniosły efekt. „To co mamy robić? Nic pić kawy?” – spytał jeden z profesorów. Poradziłem im wtedy herbatę z miejscowych, dziko rosnących traw.

Podsumowując powyższe wywody, można dodać jeszcze jedno – zrównoważone wykorzystywanie środowiska, oszczędzanie energii, ekonomia oparta na zasadach ekologii – to droga rozwoju ludzkości, która nie ma alternatywy. Jeżeli tego nie rozumiemy, to jutro zabraknie nam wody, pożywienia, paliwa, powietrza i całej reszty. A jak nie nam, to naszym dzieciom i wnukom. Naturalne środowisko życia człowieka nie zna granic politycznych. Rozwiązywać problemy ekologiczne muszą zatem wszyscy razem. Dlatego też: jeżeli chcesz zmieniać świat – zacznij od siebie! ■

Taras Bondarenko, Lwów

Państwowy Uniwersytet Leśno-Techniczny

Oleg Savchuk, Ukraina, rocznik 2000/2001

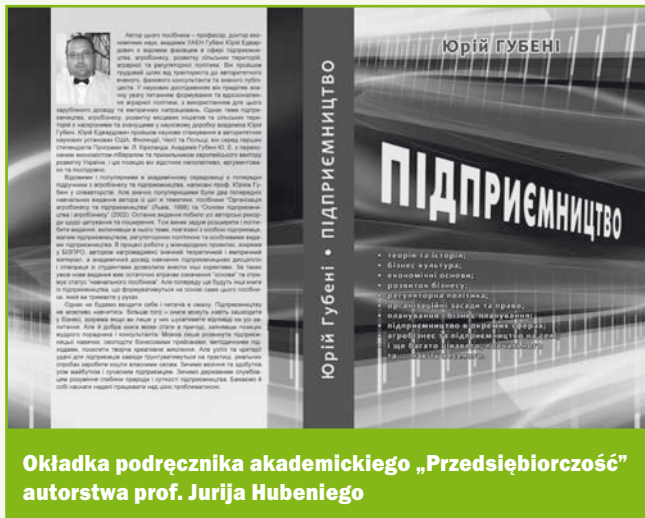
PODRĘCZNIK PRZEDSIĘBIORCZOŚCI CIEKAWY, OBSZERNY, ORYGINALNY



Uczestnikiem pierwszej edycji Programu Kirklanda był naukowiec z Lwowskiego Państwowego Uniwersytetu Agrarnego, Jurij Hubeni. Zwracał na siebie uwagę nie tylko ciemną brodą, ale też aktywnością, dociekliwością oraz wyjątkową pracowitością. Jeszcze podczas pobytu w Polsce zdążył przygotować do druku dwie książki: monografię naukową „Reforma agrarna w Republice Czeskiej: od „aksamitnej” rewolucji do integracji europejskiej” (Lwów, 2002) oraz podręcznik akademicki „Podstawy przedsiębiorczości i agrobiznesu” (Lwów, 2004). Już wtedy było jasne, że jednym z najważniejszych zainteresowań naukowych Jurija Hubeniego jest rozwój przedsiębiorczości, a przede wszystkim – agrobiznesu. Pełna liczba jego publikacji naukowych, podręczników i poradników obecnie bliska jest trzystu! Na tym polu jest on nie tylko świetnym badaczem-teoretykiem, ale i praktykiem. Brał udział w tworzeniu wielu projektów wspierania biznesu, przez pewien czas był też przedsiębiorcą prywatnym. Od tego czasu profesor Hubeni zgromadził różnorodne materiały, informacje i przykłady dotyczące problematyki tworzenia i rozwoju przedsiębiorstwa.



Ciąg dalszy tekstu ze strony 31



Okładka podręcznika akademickiego „Przedsiębiorczość” autorstwa prof. Jurija Hubeniego

I tak oto mamy kolejny rezultat jego pracy. Wydawnictwo „Ukraińskie Technologie” opublikowało właśnie nowy podręcznik akademicki naszego kolegi, zatytułowany „Przedsiębiorczość” (Lwów, 2012, 688 str.). Może się komuś wydawać, że nie jest to jakieś wyjątkowe wydarzenie, że książek o tej tematyce jest już sporo. Ale wystarczy, że weźmiecie tę książkę do ręki – jestem pewien, że zrobi na Was wrażenie. Takiego podręcznika, który nota bene otrzymał odznaczenie Ministerstwa Oświaty i Nauki Ukrainy, na pewno jeszcze nie widzieliście.

W publikacji tej udało się świetnie połączyć obszerną zawartość, ogromne zasoby informacyjne z ciekawym i wyrazistym przedstawieniem materiału. W uporządkowany i logiczny sposób przedstawia się świat biznesu: od teorii i historii przedsiębiorczości do jego form obecnych, różnych perspektyw i aspektów instytucjonalnych. Charakterystyczne jest graficzne i redakcyjne opracowanie książki: materiały są podzielone na rubryki, ważne rzeczy są wydzielone, przygotowano też narzędzia

informacyjne i pomoce w wyszukiwaniu konkretnych tematów. Aby studentom i innym czytelnikom było jeszcze ciekawiej – do każdego z szesnastu tematów dodano informacje o którymś ze znanych ekonomistów oraz krótkie ciekawostki w oddzielnych rubrykach. I by całkiem nie pozwolić czytelnikom na znudzenie, tekst przeplatany jest śmiesznymi historiami i anegdotami.

Jurij Edgarowicz mówi: „Pomysł na napisanie tej książki pojawił się od razu po ukazaniu się podręcznika „Podstawy przedsiębiorczości i agrobiznesu”. Tę poprzednią książkę, mającą okładkę w tonach niebiesko-błękitnych, studenci nazwali „niebieską”. Jej nakład rozszedł się błyskawicznie i sam mam już tylko jeden egzemplarz. Ale w dniach swojego jubileuszu zdecydowałem nie „spocząć na laurach”, ale zrobić sobie i studentom prezent. Najtrudniejsze było nie pisanie książki, a znalezienie środków na jej wydanie. Opublikowałem ją w rezultacie za pieniądze uzyskane od biznesu, według zasady: „od każdego po nitce – będzie koszula”, dlatego też sponsorów jest wielu. Nikt z nich jednak nie posiada „pakietu kontrolnego”, stąd miałem swobodę w wyrażaniu myśli. Mam nadzieję, że złocisto-pomarańczowy kolor okładki okaże się równie „szczęśliwy”.

Dodam jeszcze, że stypendium Kirklanda było dla mnie generatorem wielu pomysłów i pomocą w wielu sprawach. Dobrze by było jeszcze raz popracować w Warszawie, choć tydzień czy dwa.”

Szczerze polecając czytelnikom powyższą książkę, pragnę gorąco pogratulować naszemu koledze, profesorowi Jurijowi Hubeniemu, jego wspaniałych osiągnięć naukowych. Będziemy czekać na dalsze równie pożyteczne i ciekawe publikacje.

I tak oto zapełnia się „biblioteka ksiąg” autorstwa stypendystów Programu Kirklanda. ■

Oleg Savchuk, doktor nauk ekonomicznych
kolega – stypendysta rocznika 2000/2001

BIULETYN Programu Stypendialnego
im. Lane’a Kirklanda, nr 21 (2), wrzesień 2012
Nakład 500 egzemplarzy

Redakcja:
Urszula Sobiecka – Koordynator Programu

Anna Więcek – Koordynator Projektów Poststypendialnych

Kontakt:
ul. Nowy Świat 4, 00-497 Warszawa
tel. (48 22) 628 79 50, fax (48 22) 628 79 43
e-mail: biuletyn@kirkland.edu.pl
www.kirkland.edu.pl

Anna Jakowska – sekretarz redakcji

Marek Nowicki – projekt graficzny i skład

Andrzej Dakowski – Dyrektor
Polsko-Amerykańskiej Komisji Fulbrighta
www.fulbright.edu.pl

Renata Koźlicka-Glińska – Dyrektor Programowy
Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności
www.pafw.pl

Agnieszka Mazur – Kierownik Programowy
Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności

Serwis internetowy dla Stypendystów Programu: www.kirkland.edu.pl

Intencją Biuletynu jest przedstawianie różnorodnych poglądów Stypendystów oraz publikowanie bieżących informacji o przebiegu Programu.

Wydawca: Polsko-Amerykańska Komisja Fulbrighta w ramach Programu Stypendialnego im. Lane’a Kirklanda. ISSN 1731-2094